System ratalny Philipsa umożliwi Ci nabycie oryginalnego odbiornika PHILIPS Super 456

Nr. 199 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Czwartek, 22 lipca 1937 r. Rok IX

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY i LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz. | Cena 20 groszy | Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66 Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

ŁODZIANIN SKAZANY NA ŚMIERĆ

przez sąd polowy wojsk powstańczych gen. Franco

Rodzice p. Brunona Zandberga interweniować będą dzisiaj w M. S. Z.

W dniu wczorajszym państwo Zandbergowie, zamieszkali przy ul. Piotrkowskiej 117 otrzymali z Hiszpanii, z siedziby władz powstańczych gen. Franco w Burgos, depeszę treści następującej:

„CONDAMNE A MORT INFLUENTS PERSONNES APPUIS BRUNO".

Depeszę tę p. Zandbergowie zanieśli do tłumacza, który oświadczył, że treść jej brzmi jak następuje:

„SKAZANY NA ŚMIERĆ. INTERWENCJA WPŁYWOWYCH OSÓB. BRUNO".

Bezpośrednio po otrzymaniu tej wiadomości zwróciliśmy się do najbliższej rodziny, gdzie nas przede wszystkim poinformowano, że depesza wysłana została przez p. Brunona Zandberga, syna p. Zandberga, zam. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 117.

Bruno Zandberg wyjechał z Polski w r. 1928 na studia do Francji. W międzyczasie, t. j. na przestrzeni od r. 1928 do 1937 bywał kilkakrotnie w Polsce. — Ostatnio w ubiegłym roku bawił przez kilka dni w Łodzi z wizytą u swych rodziców.

Poza studiami Bruno Zandberg ZAJMOWAŁ SIĘ RÓWNIEŻ DZIENNIKARSTWEM i pracował w jednym z poważniejszych dzienników paryskich.

W tym też charakterze został przez pismo to wydelegowany jako sprawozdawca do Hiszpanii na teren krwawych walk bratobójczych.

W dniu 3 marca r. b. p. Bruno Zandberg wsiadł na francuski okręt, idący do Bilbao. W drodze, już u brzegów Hiszpanii STATEK ZOSTAŁ ZATRZYMANY PRZEZ PANCERNIK POWSTAŃCZY.

Pod groźbą wycelowanych dział, statek został odprowadzony do jednego z portów, znajdujących się w rękach wojsk gen. Franco.

Załogę, jak również pasażerów aresztowano i przewieziono do centralnej siedziby władz powstańczych, do Burgos. Między aresztowanymi znajdował się również p. Zandberg.

Przed 3 tygodniami jeden z krewnych p. Zandberga otrzymał od niego list, w którym ten donosi mu, iż ZNAJDUJE SIĘ W WIĘZIENIU W BURGOS, OSKARŻONY O CHĘĆ NIESIENIA POMOCY WOJSKOM RZĄDOWYM.

Z dalszej treści listu wynikało, że MA ON BYĆ WKRÓTCE POSTAWIONY PRZED SĄDEM POLOWYM I ŻE GROZIĆ MU MOŻE NAWET KARA ŚMIERCI. —

Wczorajsza depesza niestety, potwierdziła przypuszczenia p. B. Zandberga.

Jak się dowiadujemy, wczoraj rodzina skazanego na śmierć łodzianina zwróciła się do znanych działaczy łódzkich z prośbą o pomoc na terenie Warszawy, gdzie MA BYĆ DOKONANA INTERWENCJA W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH.

P. Bruno Zandberg JEST OBYWATELEM POLSKIM i z tej racji przysługuje mu prawo szukania opieki w polskim M. S. Z. Rodzina otrzymała kilka listów polecających do Warszawy i w dniu dzisiejszym podjęta będzie interwencja.

Kto inspirował zamach na płk. Koca?

Śledztwo ustaliło, że mina, wypełniona dynamitem, eksplodowała najprawdopodobniej wskutek przerwania zapalnika

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Śledztwo w sprawie potworzego zamachu na płk. Adama Koca postępuje szybko naprzód. Każda godzina przynosi nowe wyniki.

Tożsamość zamachowca, który zginął wskutek przedwczesnego wybuchu bomby z własnej ręki, jest już całkowicie ustalona.

ZNANE JUŻ JEST RÓWNIEŻ WŁADZOM ŚRODOWISKO, W KTÓRYM WYLĄGŁ SIĘ OHYDNY PLAN — owa zbrodnicza ręka, w której zamachowiec miał być morderczym narzędziem.

W kierownictwie śledztwa nastąpiły zasadnicze zmiany.

Wobec niezwykłej wagi sprawy dochodzenie objęli prokuratorzy: sądu apelacyjnego p. Szydłowski, okręgowego p. Kałapski oraz apelacyjny sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi, p. Skorzyński.

W skład kierownictwa śledztwa wchodzą poza tym prowadzący uprzednio dochodzenie prokurator p. Turski i sędzia śledczy p. Żochowski.

P. minister sprawiedliwości, Grabowski, interesuje się żywo przebiegiem dochodzenia. — P. minister obecny był w czasie badań komisji, przeprowadzanych na miejscu wybuchu w Świdrach Małych.

Wczoraj w ciągu półtorej godziny przysłuchiwał się p. minister przesłuchiwaniu jednego z aresztowanych.

W prowadzonych w niezwykle energicznym tempie dochodzeniach i poszukiwaniach udział biorą niemal wszyscy oficerowie stołecznego, powiatowego i wojewódzkiego urzędu śledczego.

Nowe aresztowania

Wczoraj znów dokonano w Warszawie szeregu rewizji i kilku bardzo sensacyjnych aresztowań.

Przed południem do Świdrów Małych przybyła jeszcze raz specjalna komisja śledcza.

Komisja stwierdziła, że siła wybuchu była olbrzymia. Kawałki palców zamachowca, oderwane siłą wybuchu, znaleziono po dłuższych poszukiwaniach na kartoflisku w odległości 60 m. od ciała.

Szczątki garderoby zamachowca siłą wybuchu wbite zostały w drzewo sztachet na głębokość 2 ctm.

Podziurawiony trup

Podczas sekcji zwłok zmasakrowanego zamachowca, której dokonał w szopie rolnika p. Daniela asystent prof. Grzywo-Dąbrowskiego, dr. Stanisław Manczarski, ZNALEZIONO W CIELE WIELKĄ ILOŚĆ OKRUCHÓW I ODŁAMKÓW ŻELAZA, pochodzących z pocisku. — Z PIERSI WYDOBYTO SPRĘŻYNĘ OD POCISKU. — Sekcja trwała 5 godzin.

Wszystkie odłamki i sprężynę jak również szczątki bomby, znalezione w pobliżu bramy ogrodu płk. Koca, przesłano do badania pirotechnikom wojskowym.

Zwłoki zamachowca były strasznie poszarpane. Wybuch oderwał całą prawą rękę od tułowia, z prawej dłoni pozostały tylko dwa palce. Śmierć zatem nastąpiła momentalnie.

Zamachowiec, mężczyzna w wieku lat około 29, UBRANY BYŁ DOŚĆ ELEGANCKO. MIAŁ NA SOBIE NOWY GARNITUR I NOWE OBUWIE.

Jak wynika z zeznań okolicznych mieszkańców, mężczyzny podobnego do zabitego zamachowca nikt nigdy nie widział w pobliżu posiadłości płk. Koca.

Po sekcji zwłoki zamachowca pochowano w Falenicy.

Dynamitowa mina

Na ustalenie wielkości i typu bomby pozwolą dopiero fachowe badania ekspertów, przeprowadzane w Wojskowym Instytucie Pirotechnicznym.

Już jednak i obecnie przypuszczać można, iż bomba została sporządzona z dużą precyzją NA WZÓR MINY SAPERSKIEJ. — Wypełniona była najprawdopodobniej dynamitem w ilości około kilograma.

Można by również przypuszczać, iż zbrodniczy zamachowiec, działając według z góry ustalonego i opracowanego planu ZAMIERZAŁ BOMBĘ ZAKOPAĆ W ZIEMI W BRAMIE, wiodącej z polnej drogi do posiadłości płk. Koca.

Mając zapewne informacje o tym, iż p. pułkownik późnym wieczorem zamierza wrócić samochodem do Warszawy, był przekonany, że samochód, przejeżdżając przez bramę, musi wjechać na minę a wówczas nastąpi wybuch, katastrofalny w skutkach.

Wybuch rzeczywiście nastąpił, lecz ofiarą jego padł sam zbrodniarz, który prawdopodobnie umieszczając bombę w ziemi, PRZEZ NIEUWAGĘ PRZYGNIÓTŁ ZAPALNIK.

Organizacja zamachu

Tak precyzyjnie i z dużą znajomością trybu życia płk. Koca obmyślony plan potwornej zbrodni, jak również fachowe wykonanie bomby, każe przypuszczać iż zabity zamachowiec NIE DZIAŁAŁ TYLKO NA WŁASNĄ RĘKĘ. —

Wszystkie czynności, poprzedzające zamach, udaremniony wyłącznie dzięki niezwykle szczęśliwemu przypadkowi, przekroczyłyby siłę i zdolności jednostki. —

Śledztwo, prowadzone przez władze z największą energią, zmierza właśnie od początku DO WYKRYCIA ŚRODOWISKA, Z KTÓREGO POCHODZIŁ ZBRODNICZY ZAMACHOWIEC I ZDEMASKOWANIA JEGO WSPÓLNIKÓW, I — CO WAŻNIEJSZE — INSPIRATORÓW.

Obecnie dochodzenia dobiegają już końca. Wszystko niemal zostało wyjaśnione i wkrótce już cały kraj otrzyma odpowiedź na męczące pytanie: kim był zamachowiec i czyja zbrodnicza ręka uzbroiła go w potworną broń.

Zagranica o zamachu

RYGA, 21 lipca. (PAT). Cała prasa łotewska zamieszcza szczegółowe wiadomości o zamachu na płk. Adama Koca, podkreślając oburzenie, jakie ten wypadek wywołał w całym społeczeństwie polskim.

BERLIN, 21 lipca. (PAT). — Prasa niemiecka w dalszym ciągu omawia nieudany zamach na płk. Koca.

(Dokończenie na str. 3).

BIBUŁA BRUNATNA ZALEWA FRANCJĘ

Alzacja i Lotaryngia pod obstrzałem propagandy hitleryzmu

Hasło „Zurueck zum Reich" może być dobre w Gdańsku lub w Eupen - Malmedy, ale nigdy w Alzacji i Lotaryngii; to byłoby zbyt trywialne i prymitywne.

Niebawem po powrocie zagłębia Saary na łono francuskiej ojczyzny powstał w Saarbruecken **wydział dla Alzacji - Lotaryngii** pod kierownictwem nadradcy rządowego **Dunkera**, który za pośrednictwem wielkiej ilości zauszników utrzymuje **bliski kontakt z autonomicznymi** partiami i organizacjami Alzacji, ponadto zajmując się finansowaniem przychylnych brunatnemu reżymowi dzienników i kolportażem hitlerowskich broszur i ulotek. „Szef prasowy dla Alzacji i Lotaryngii", niejaki **Trumpf** jest w posiadaniu stałej wizy francuskiej umożliwiającej mu dowolną ilość „wypadów" na teren francuski, gdzie organizuje konferencje prasowe, zapraszając upatrzonych redaktorów na pobyt w Niemczech, oczywiście bezpłatny i zabiegając o umieszczenie komunikatów oficjalnego niemieckiego biura prasowego w prasie miejscowej. Inspirowane przez Trumpfa artykuły wstępne radiostacja w Saarbruecken cytuje potem jako „znamienne głosy francuskiej opinii publicznej".

Katoliccy autonomiści francuskich kresów wschodnich, prowadzący ostrą walkę przeciwko rządowi frontu ludowego w kwestiach szkolnych i religijnych, cieszą się wydatnym poparciem propagandowych agend hitleryzmu po drugiej stronie kordonu, skąd czerpią natchnienie do bojowych haseł przeciwko wolnomularstwu.

Czynniki inspirujące dość często stosują przy tym obłudny manewr krytykowania niektórych pociągnięć hitlerowskiego rządu — dla zamaskowania właściwego jego oblicza.

W Strassburgu i okolicach prowadzi się ostatnimi czasy zakrojoną na szeroką skalę **akcję antysemicką w stylu streicherowskim**. Biorą w niej udział także czasopisma parafialne, nazywające rząd frontu ludowego **„żydowskim reżymem"**.

„Kiedy zostanie we Francji zaprowadzony szabas na miejsce niedzieli?" — zapytuje pewien tygodnik katolicki, obdarzający przy innej okazji Dreyfussa mianem „prześladowcy chrześcijan". Obok dzienników propaganda hitlerowska finansuje także cały szereg żurnali, tygodników, t. zw. Familien - blattów. Wychodzący w Milhuzie (Francja) tygodnik „Der Sonntag", korzystający z hitlerowskich matryc, nazywa wicepremiera Bluma **„izraelitą, który pozwolił sobie na uczynienie cynicznych propozycji handlowych katolickiemu księciu kościoła"**. W rozpowszechnianych w milionach egzemplarzy ulotkach wydawnictwa „Alsatia" czyta się o **„bezwstydnych prowokacjach" Leona Bluma** i jego **adherentów**. Wydawca antysemickiego dziennika bulwarowego „Le Combat", Marcel Eichbach, stoi w bliskim kontakcie z pułkownikiem Fleischhauerem, który z Erfurtu dyryguje tym przedsięwzięciem. „Le Combat", organ „Parti Francais Populiste des Travailleurs", kokietującej chłopów i robotników, publikuje, wzorując się na „Stuermerze", sławetne „Protokóły mędrców Sjonu".

Z Alzacji usiłują brunatni propagandziści zarzucić swą sieć, sięgającą już Bretanii, na całą Francję. **W Bretanii podsyca się przede wszystkim tendencje autonomiczne.** Duchowym ojcem dwóch organizacji „Związku budzących się celtów" i „Par itu cossu" jest nie kto inny, jak **Alfred Rosenberg.** Centralę roboty propagandowej na terenie Francji stanowi narodowo - socjalistyczna „Auslandsorganization", mająca specjalny referat „Francja", któremu przewodniczy niejaki **Schleier w Hamburgu**, odbywający częste podróże do Francji **w charakterze komiwojażera fabryk win".** Oddział paryski referatu „Francja" prowadzi swą działalność **pod ochroną niemieckiego konsulatu w Paryżu**, podobnie dzieje się w innych miastach. Agenci Hitlera we Francji dokładają wszelkich starań, by dostać pod swój wpływ wyrazicieli francuskiej opinii publicznej, **zabiegają u wydawców i redaktorów, by zaniechali publikowania antyhitlerowskich artykułów**, drukując na ich miejscu publikacje prohitlerowskie, oczywiście za sutą zapłatą. Natrafiwszy w tej dziedzinie na wielkie trudności, powołano do życia wielkim nakładem kosztów własne „agencje prasowe", którym przypadło zadanie zamieszczania materiałów propagandowych w prasie francuskiej. W dodatku powiadomiono wszystkie firmy niemieckie, ogłaszające się zagranicą, iż przy rozsyłaniu ogłoszeń do gazet wolno kierować się tylko względami politycznymi, nie handlowymi; **pisma opozycyjne wobec narodowego socjalizmu nie mogą otrzymać ogłoszeń niemieckich firm.** Od czasu do czasu występuje się także do tych firm o wyasygnowanie pewnych kwot na „cele ojczyźniane" w postaci ogłoszeń w zagranicznych gazetach prohitlerowskich.

Obok prób wpływania bezpośredniego na prasę francuską referat „Francja" rozwija żywą działalność publikacyjną. Pojawiła się cała powódź ulotek i broszur w języku francuskim pod egidą pseudofrancuskich wydawnictw. **Dotąd ukazało się 750 broszur w bajecznie wysokich nakładach.** Przytaczamy *kilka tutułów z tej serii: „Francja ponosi winę za wojnę"*, „Poincare — grabarz Europy", „Korupcja prasowa we Francji dla przygotowania wojny światowej", „Izwolski i Poincare wywołali wojnę światową", „Jak Francja sfabrykowała kłamstwa o wojnie", „Wielkie kłamstwo o Wersalu", „Prawdziwe oblicze Francji w zwierciadle planu Hoovera", „Paryskie laboratorium trucizn", „Francja zagraża bezpieczeństwu Niemiec", „Prawda o żydach w Niemczech".

Większość tej brunatnej bibuły propagandowej ukazała się w genewskim „Internationale Verlag", wydającym także mowy Goebbelsa i Hitlera. Tytuł pewnej broszury, kolportowanej masowo w Alzacji, brzmi „35 wojna zdobywcza Francji". Idee narodowo - socjalistyczne propaguje także czasopismo „Das dritte Europa", do którego przedmowę napisał bretoński separatysta, prof. Rouseau z Rennes. Nie brak w tym morzu propagandowego papieru również literatury antysemickiej. Niejaki Izak Bluemchen (sic!) zaczyna brudną robotę p. tyt. „My żydzi rządzimy Francją" od słów następujących. **„Nareszcie naród żydowski jest panem Francji. Bóg oddał Francję w nasze ręce, byśmy z niej uczynili ziemię obiecaną, byśmy z francuzów uczynili naszych niewolników".** Wydanie niemieckie tego dzieła, szytego zbyt grubymi nićmi, ukazało *się przed wersją francuską* w rzeczonym już wydawnictwie gazety „Le Combat".

Propaganda brunatna nie ogranicza się do Francji europejskiej, lecz wysuwa swe macki także i do kolonii francuskich: **szczególnie intensywnie pracują agenci Hitlera w francuskim Maroku**, gdzie poszukują zwolenników wśród arabów, którym wciska się do ręki ulotki brunatne, wzywające do walki z żydami. Jedna z ulotek rozdawana arabom w Maroku, zaczyna się w sposób następujący: „Żyd was pożera, jak pasorzyty pożerają owce. Francja go ochrania. Jest on agentem Francji, jej pośrednikiem. Niemcy osadzają go w więzieniu i przepędzają. Gdybyście nie byli niewolnikami Francji, postąpilibyście tak samo". Ulotki przemycone ostatnio do Marokka hiszpańskiego i francuskiego **wzywają wszystkie do pogromów żydowskich** wychwalając przy tym stosunki w Trzeciej Rzeszy.

J. K.

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO WYŚCIGÓW KONNYCH

zawiadamia, że

WYŚCIGI w roku bieżącym odbędą się **W WARSZAWIE**

Lipiec: 24, 25, 28 i 31.
Sierpień: 1, 4, 7, 8, 11, 14 i 15

KASA TOTALIZATORA w Łodzi, ul. 6 Sierpnia Nr. 2
czynna jest w dzień wyścigowy od godz. 11-ej rano.

ZAKOPANE

W pięknej willi na Harendzie nad Dunajcem, który w tym miejscu umożliwia kąpiele; wycieczki, patefon, rodio, 4-tyg. zł. 82.

JAREMCZE

Komfortowy budynek przy głównej plaży, własny park 2-morgowy i boisko, 4-tyg. zł. 97.

KRYNICA

Komfortowa willa „Dana" przy ul. Słonecznej tuż pod lasem, niedaleko łazienek, 4-tyg. zł. 110.

PIWNICZNA-ZDRÓJ

Najpiękniejsza miejscowość w dolinie Popradu, niedaleko Żegiestowa, Muszyny i Krynicy. Ryczałt kuracyjny zł. 125.

Wyżywienie na wszystkich koloniach 5-ciorazowe na żądanie dietetyczne. Uczestnicy korzystają ze zniżek kolejowych. Zgłoszenia na sierpień: Towarzystwo Rygorozantów, Lwów, Św. Teresy 26a, tel. 230-41, od godz. 9 do 15 i od 19 do 21.

Proszek od BÓLU GŁOWY
KOWALSKINA
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

KINO
RIALTO

Dziś premiera!

Ulubienica całego świata
fascynująca artystka
i śpiewaczka

Marta Eggerth

w swojej najnowszej i najlepszej kreacji, w wspaniałej wiedeńskiej komedii muzycznej p. t.

DZIEWCZĘ Z PRATERU

W głównych rolach męskich:
PAWEŁ HURBIGER i ERNEST VEREBES

Muzyka!
Śpiew!
Humor!
Taniec!

„Biedne" Niemcy!

Fantastyczne przyjęcia i orgie kulinarne

Na kongres międzynarodowej izby handlowej, który w ubiegłym tygodniu odbywał się w Berlinie, przybyło 1500 delegatów ze wszystkich krajów, nie licząc ich rodzin. Sprawa, która najbardziej wszystkich uderzyła, to było wprost zbytkowne przyjęcie ich przez stolicę i rząd Rzeszy.

Dzień za dniem odbywały się najwspanialsze imprezy. Rozpoczęły się przedstawieniem galowym w Operze. Potym wydali przyjęcia wieczorem generał Goering i dr. Schacht. To ostatnie odbyło się w salach giełdy. Kierownik gospodarstwa niemieckiego oświadczył gościom przy tej sposobności z taktem, który go charakteryzuje: „Aby panów przyjąć zamknęliśmy dzisiaj giełdę. Są inne miasta, w których się giełdę zamyka, ale nie z tego samego powodu". Było to akurat w dniu zamknięcia giełdy w Paryżu, z powodu dewaluacji. — Aluzja ta wywołała chłodny nastrój wśród zebranych.

Ale w tym współzawodnictwie rozrywek, bezsprzecznie dr Goebbels odniósł palmę zwycięstwa. Jak w roku ubiegłym, z okazji gier olimpijskich, zorganizował festyn nocny na „Wyspie Pawi", położonej na rzece Havel, blisko Poczdamu. Wyspa ta, która obejmuje bardzo piękny park, jest własnością publiczną. Połączono ją z lądem mostem z pontonów. Prywatne pojazdy i samochody przewiozły 3.000 osób, które wkraczały między dwoma szeregami paziów i młodych dziewcząt, biało ubranych. Na trawniku, oświetlonym 8.000 lampionami elektrycznymi, ułożono parkiet, na którym tańczono przy dźwiękach trzech orkiestr. Od czasu do czasu balet opery wykonywał artystyczne produkcje. — Dookoła były rozstawione stoły, gdzie podawano zimny posiłek, iście luksusowy: homary i łososie, kurczęta i zimne mięsa, pasztet sztrasburski, melony, owoce i kompoty, ciastka i t. d., wszystko zakrapiane wyborowymi winami. Przy końcu posiłku szampan lał się strumieniami. Koło godziny 11-ej pokazano ognie sztuczne, z których najoryginalniejszy przedstawiał mur ze srebra. Po czym przeważna część gości zniknęła. Ci, którzy pozostali (festyn ciągnął się do białego rana) rozprószyli się po barach, które zainstalowano wśród zieleni. Zbytek, obfitość i radość, niczego nie brakowało tej feerycznej nocy.

Panowie z międzynarodowej Izby Handlowej nie mogli wyjść ze zdumienia. „Czy to są", — tali się, „te biedne Niemcy, które nam zobrazowano bez pieniędzy, bez surowców?" (S).

EUROPA
Pocz. 5. 7.30. 10
Ostatni dzień!
WIELKI PODWÓJNY PROGRAM!

I. Król komików **JOE BROWN** w komedii pt. „SPRZEDAWCA TRAKTORÓW"
II. **KRÓLESTWO ZA POCAŁUNEK**
W r. gł. urocza MARION DAVIES
Ceny miejsc na wszystkie seanse od **80 gr.**

Interwencja z powodu pikietowania sklepów żydowskich w Gdyni

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

W sprawie pikietowania składów i sklepów żydowskich w Gdyni p. poseł dr. Sommerstein interweniował we wtorek w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Uszkodzono pomnik cesarza Franciszka Józefa

WIEDEŃ, 20.7. (PAT). — W miejscowości Hirtenberg w Austrii Dolnej zniszczyli nieznani sprawcy ubiegłej nocy pomnik cesarza Franciszka Józefa. Ważące 40 kg. popiersie posągu zniknęło bez śladu

Incydent morski między Anglią a Rzeszą

Kontrtorpedowiec brytyjski przy użyciu ślepych salw zmusił do wypłynięcia podwodną łódź niemiecką w odległości 2 mil od przylądku Portland

LONDYN, 21 lipca. (PAT.) — Wieczorne gazety londyńskie zamieściły sensacyjną wiadomość o incydencie, który miał jakoby zajść niedaleko wybrzeży angielskich dwie mile od przylądka Portland z niemiecką łodzią podwodną.

Gazety podają, że kontrtorpedowiec brytyjski, odbywający ćwiczenia wraz z brytyjską łodzią podwodną zauważył dużą łódź podwodną, która nie wypłynęła na powierzchnię.

Wobec tego ŚLEPYMI SALWAMI ZMUSZONO ŁÓDŹ POD WODNĄ DO WYPŁYNIĘCIA.

Według dziennika, była to niemiecka łódź U 27.

W związku z tymi doniesieniami gazet wieczornych — wyjaśnił pierwszy lord admiralicji Duff Cooper w izbie gmin na zapytanie przywódcy opozycji, posła Attlee w poniedziałek, że jedna z niemieckich łodzi PODWODNYCH UKAZAŁA SIĘ NA POWIERZCHNI MORZA POZA WODAMI TERYTORIALNYMI w sąsiedztwie przylądka Portland, do czego zresztą miała prawo. Kontrtorpedowiec brytyjski i jedna z brytyjskich łodzi podwodnych wykonywały w tym samym miejscu ćwiczenia i ślepa salwa podwodna spowodowała, że brytyjska łódź podwodna, jak to było zamierzone, wypłynęła na powierzchnię. Były to zwykłe ćwiczenia morskie i nie posiadały żadnego związku z obecnością niemieckiej łodzi podwodnej, wyjaśnił pierwszy lord admiralicji.

Urząd admiralicji wyjaśnił w tej samej sprawie dodatkowo, że w grę wchodzi niemiecka łódź podwodna U 34, która bynajmniej nie płynęła pod wodą, lecz na powierzchni. Ponieważ łódź niemiecka przepływała mniej więcej w tym samym miejscu gdzie dwa kontrtorpedowce brytyjskie, specjalnie przeznaczone do tępienia łodzi podwodnych, odbywały z detektorami podwodnymi określone ćwiczenia z brytyjską łodzią podwodną, polecono brytyjskiej łodzi wypłynąć również na powierzchnię.

Admiralicja brytyjska nie przywiązuje do tego faktu znaczenia.

Poufna misja gen. Franco

Gil Robles pośrednikiem między Salamanką a Londynem

PARYŻ, 21.7. (PAT). — Havas donosi z Salamanki, że gen Franco odbył nadzwyczał doniosłą konferencję z b. ministrem wojny i przywódcą „Action Popolar" Gil Roblesem, który przybył do Salamanki z Lizbony, gdzie przebywa od chwili wybuchu wojny domowej.

Sądzą powszechnie, że rozmowa gen. Franco z Gil Roblesem oznacza początek nowego kursu w polityce wewnętrznej gen. Franco, przy czym twierdzą, że Gil Roblesowi przypadnie w udziale odegranie doniosłej roli politycznej. Dodają, że gen. Franco powierzyć miał Gil Roblesowi poufną misję do rządu angielskiego, w czym pośredniczyć ma premier portugalski Salazar Po rozmowie z gen. Franco Gil Robles powrócił do Lizbony.

Dzień „jednej potrawy" w Hiszpanii

wprowadza od 1-go sierpnia gen. Franco

BERLIN, 21.7. (PAT). — Prasa niemiecka przynosi ciekawe informacje o nowych zarządzeniach gen. Franco, który powołał pod broń kilka roczników.

Inne zarządzenie postanawia, że od 1 sierpnia na całym obszarze Hiszpanii narodowej dzień spożywania przez ludność na obiad jednej potrawy (na wzór niemieckiego „Eintopftag") odbywać się będzie nie raz miesięcznie, jak dotychczas, lecz co tydzień. Poza tym co tydzień przeprowadzany będzie t. zw. „dzień bez deseru".

Uzyskane oszczędności będą przeznaczone na cele socjalne.

BARCELONA, 21.7. (PAT). — Agencja Havasa donosi: Dwa samoloty powstańcze ostrzeliwały dziś rano z karabinów maszynowych pociąg, znajdujący się na dworcu w miejscowości Lavaneres. Trzy osoby zostały zabite, kilkanaście — rannych.

OVIEDO, 21.7. (PAT). — Agencja Havasa donosi: Artyleria rządowa ostrzeliwała dziś w ciągu 3-ch godzin Oviedo. Dwa pociski upadły na zakład dla sierot. Kilkoro dzieci zostało zabitych, a około 20 rannych.

Otwarcie śląskiej sesji izb

Posiedzenie sejmu wyznaczone na piątek 23 b. m.

WARSZAWA, 21 lipca. (PAT) Zarządzeniami z dnia 21 b. m. p. Prezydent Rzeczypospolitej **zamknął sesję nadzwyczajną sejmu i senatu, otwarte dnia 17 b. m. i otworzył nowe sesje nadzwyczajne izb.**

Zarządzenia powyższe wręczył w dniu dzisiejszym panom marszałkom senatu i sejmu dyrektor biura prawnego w prezydium rady ministrów p. Wł. Paczoski.

Zarządzenie p. Prezydenta Rzplitej, dotyczące sesji nadzwyczajnej sejmu brzmi:

Na podstawie art. 12 pkt. c) ustawy konstytucyjnej **zamykam z dniem dzisiejszym sesję nadzwyczajną sejmu, otwartą z dniem 17 lipca 1937 roku.**

Równocześnie na podstawie art. 12 pkt. c) ustawy konstytucyjnej **otwieram sesję nadzwyczajną sejmu, podczas której przedmiotem obrad sejmu mogą być wyłącznie następujące sprawy:**

Projekt ustawy o rozciągnięciu na obszar sądu okręgowego w Katowicach przepisów o języku urzędowym sądów, prokuratur i notariuszów, obowiązujących na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej.

Projekt ustawy o zniesieniu fideikomisu pszczyńskiego.

Projekt ustawy o rozciągnięciu na górnośląską część województwa śląskiego przepisów o wykonaniu reformy rolnej.

Projekt ustawy o rozciągnięciu na górnośląską część województwa śląskiego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 października 1933 r. o przejmowaniu na własność państwa gruntów za niektóre należności pieniężne.

Jurata, dnia 21 lipca 1937 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) **I. Mościcki.**

Prezes rady ministrów
(—) **Sławoj - Składkowski.**

Zarządzenie, dotyczące sesji nadzwyczajnych senatu ma brzmienie analogiczne.

*

Marszałek St. Car zwołał **posiedzenie sejmu na piątek, dnia 23 b. m. na godz. 11 rano.**

Porządek dzienny tego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie projektów ustaw, wymienionych w zarządzeniu p. Prezydenta Rzplitej.

W Hannowerze rozwiązano katolickie organizacje młodzieży

BERLIN, 21.7. (PAT). — Na mocy zarządzenia tajnej policji państwowej („Gestapo") rozwiązano na całym obszarze Osnabrueck (prowincja hannowerska) katolickie organizacje młodzieży t. zw. „Jungscharr" i „Sturmscharr" i zabroniono obu stowarzyszeniom wszelkiej działalności.

Kto inspirował zamach na płk. Koca?

(Dokończenie)

„National Ztg." opisuje m. in. wielkie poruszenie, wywołane w Polsce zamachem bombowym na męża zaufania Marszałka Rydza - Śmigłego, który z polecenia Marszałka podjął się misji zjednoczenia narodu polskiego.

Depesza od p. Prezyd. Rzplitej

WARSZAWA, 21 lipca. (PAT.) Sekretariat szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego komunikuje, że w związku z dokonanym zamachem na płk. Adama Koca p. Prezydent Rzeczypospolitej przesłał do płk. Koca depeszę treści następującej:

„Przesyłam panu pułkownikowi wyrazy swej radości z powodu szczęśliwego ocalenia

(—) Ignacy Mościcki".

Płk. Koc odpowiedział na tę depeszę serdecznymi podziękowaniami.

Zdementowana wiadomość o dymisji profesora Niemojewskiego

WARSZAWA, 21 lipca (PAT.) W związku z notatką, jaka się ukazała w części dzisiejszej prasy, jakoby p. Niemojewski, komisarz pawilonu polskiego na wystawie w Paryżu, podał się do dymisji z powodu zatargu o dział turystyki i jakoby dla załagodzenia tej sprawy miał udać się do Paryża p. podsekretarz stanu inż. Bobkowski — ministerstwo komunikacji wyjaśnia, że sprawa ta zupełnie nie jest znana ministerstwu i że p. wiceminister inż. A. Bobkowski ani nie wyjechał, ani nie zamierza wyjeżdżać w tej sprawie do Paryża.

Specjalne zezwolenia na stały pobyt w Gdyni

GDYNIA, 21 lipca (Tel. wł.) — Wobec nieustającego napływu do Gdyni bezrobotnych, poszukujących pracy, władze administracyjne ogłosiły ostrzeżenie wskazujące, że poza niemożnością znalezienia jakiejkolwiek bądź pracy, czekają bezrobotnych rozmaite utrudnienia, wskutek wejścia w życie nowych przepisów o pasie granicznym.

Osoby, które chcą pozostać na stałe w Gdyni, muszą uzyskiwać specjalne zezwolenie na pobyt.

Rokowania węglowe z Austrią na ukończeniu

W tych dniach powrócił z Wiednia dyrektor departamentu handlowego ministerstwa przemysłu i handlu p. Geppert. Podczas swego pobytu w Wiedniu dyr. Geppert odbył z delegacją austriacką szereg rozmów, dotyczących ustalenia warunków, na jakich ma się odbywać wywóz węgla polskiego do Austrii.

Jak się dowiadujemy rozmowy te doprowadziły już do uzgodnienia szeregu kwestji, tak, że pozostały tylko do omówienia niektóre szczegóły techniczne.

Kości ludzkie wykopane w Radzyminie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Magistrat w Radzyminie pod Warszawą przystąpił do zabrukowania Starego Rynku. W czasie zwożenia piasku z pobliskiego pola natrafiono tam na kości ludzkie.

Jak się okazuje, znajdował się tam kiedyś stary mentarz żydowski, na którym pochowano ofiary „praskiej rzezi", bowiem ówczesne władze rosyjskie nie zezwoliły na pochowanie zwłok pod Radzyminem.

Masowe wyroki śmierci na Dalekim Wschodzie

MOSKWA, 20 lipca. (PAT).— Ogólna, znana dotychczas liczba rozstrzelanych w ciągu niespełna 2 miesięcy na Dalekim Wschodzie wynosi 217 osób. — Zaznaczyć należy, że urzędowa agencja sowiecka wiadomości o wyrokach śmierci na Dalekim Wschodzie nie podaje.

Samobójstwo 61-letniego kupca

List pełen skruchy do izby skarbowej

LUBLIN, 21.7. (Tel. własny). — Znany na terenie Lublina kupiec 61-letni Henryk Bertram popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru.

Jak się okazało, powodem tragicznego kroku były nadużycia skarbowe.

Henryk Bertram, radca izby przemysłowo-handlowej i członek komisji odwoławczej przy izbie skarbowej w Lublinie, został ostatnio zawieszony w czynnościach przez zarząd kupców polskich na skutek tych nadużyć.

Bertram pozostawił 4 listy, w których m. in. wyjaśnia, że odbiera sobie życie, ponieważ nie może żyć z taką plamą na honorze, co zaznacza również w liście do izby skarbowej. Ponadto zmarły pozostawił list do rodziny, oraz do prokuratora.

Tragicznie zmarły kupiec był właścicielem dwóch kamienic — w Lublinie na ul. Granicznej oraz w Warszawie.

Antysemityzm wśród inwalidów

Grupa z pod znaku ONR domaga się odebrania żydom koncesyj i rent

Warszawski koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Pewna grupa inwalidów wojennych z pod znaku O. N. R. wystosowała do władz memoriał, domagający się pozbawienia żydów koncesji na wyroby monopolowe, skasowania rent inwalidzkich dla żydów, o ile nie są zupełnymi kalekami, niezdolnymi do pracy. Poza tym domagają się, aby wdowom po inwalidach - żydach nie wypłacać rent.

Likwidacja szajki

międzynarodowych oszustów paszportowych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Warszawski urząd śledczy zlikwidował bandę międzynarodowych oszustów paszportowych. Centrala bandy fałszerzy znajdowała się w Śródborowie, w jednym z pensjonatów. Na czele jej stali: Ciechanowiecki, Siedlecki, Kon, Szmulewicz. Wymienieni fałszowali paszporty zagraniczne niemieckie, francuskie, szwajcarskie i t. d.

Lekkie odprężenie na Dalekim Wschodzie

Wojska chińskie rozpoczęły odwrót. — Sytuacja jest jednak nadal b. poważna

SZANGHAJ, 21 lipca. (PAT). Reuter donosi, że w **sytuacji w Chinach północnych nastąpiła, jak się zdaje, poprawa,** gdyż 37 dywizja chińska pod dowództwem gubernatora Hopei, Feng-Cziang **rozpoczęła odwrót z pozycji swych, położonych na zachód od Pekinu.**

Strefa ewakuowana nie będzie — jak słychać — obsadzona przez żadne inne wojska chińskie. Jednakże kryzys nie zakończył się, gdyż **nic nie wskazuje na wstrzymanie wysyłki wojsk japońskich do Chin północnych.**

TOKIO, 21 lipca. (PAT). — Agencja Domei donosi: Wobec wykonania przez lokalne władze chińskie znacznej części punktów układu z 11 i z 19 lipca, według informacji, nadeszłych z Pekinu, **wzrosła nadzieja na pokojowe załatwienie konfliktu.** Chińska 37 dywizja, która była bezpośrednio zamieszana w incydencie Luku-Cziao, wycofała się. **Podobnież oddziały należące do 29 armii, zgodnie z decyzją komitetu politycznego prowincji Hopei — Czahar zostały wycofane z Pekinu, w którym panuje zupełny spokój.**

TOKIO, 21 lipca. (PAT). — Agencja Domei donosi, iż wiadomości, nadchodzące z Chin, świadczą, że pomimo lekkiego odprężenia w ciągu ostatnich 24 godzin, **należy się liczyć z niebezpieczeństwem zbrojnego zatargu.**

Marsz. Czang-Kai-Szek przybył wczoraj samolotem do Nankinu. Pod jego przewodnictwem odbyło się posiedzenie rady wojennej.

Ag Domei oblicza, że **liczba wojsk chińskich w prowincji Hopei wynosi ćwierć miliona.**

350 wojskowych samolotów chińskich skoncentrowano w Lojang i Suchow. W tej liczbie są ciężkie samoloty bombardujące.

WASZYNGTON, 21 lipca. — (PAT). Prezydent Roosevelt oświadczył wczoraj, iż nie ma bynajmniej zamiaru powoływać się w chwili obecnej na ustawę o neutralności w stosunku do Chin i Japonii.

LONDYN, 21 lipca. (PAT).— Konflikt, jaki rozwinął się na Dalekim Wschodzie pomiędzy Japonią a Chinami, pociągnął za sobą również **poważne konsekwencje w stosunkach dyplomatycznych Europy z Dalekim Wschodem.** Min. Eden oświadczył dziś w izbie gmin, że zamierzone pertraktacje brytyjsko - japońskie, które miały się niebawem rozpocząć, a których celem byłoby przede wszystkim unormowanie wzajemnych dążeń W. Brytanii i Japonii do Dalekim Wschodzie, pod kątem widzenia zapewnienia integralności Chin **ulegną obecnie odroczeniu** dopóki konflikt japońsko - chiński nie zostanie pomyślnie zlikwidowany. Decyzja ta sprawiła w izbie gmin duże wrażenie i traktowana jest jako dowód **powagi sytuacji na Dalekim Wschodzie.**

Zwolnienie komisarza transportów wodnych

MOSKWA, 20 lipca. (PAT).— Rosental, drugi zastępca ludowego komisarza transportów wodnych, został zwolniony z zajmowanego stanowiska. Na jego miejsce mianowano Kuczerowa.

Dyktator Chin na rozdrożu

Czang-Kai-Szek, pomimo sympatii projapońskich, musi się przeciwstawić najazdowi

Czyż wreszcie tym razem **uda się Czang-Kai-Szekowi energicznie przeciwstawić dążeniom japońskim** do ponownego okupowania kawału Chin, całej północy kraju, tak niezmiernie ważnej pod względem strategicznym i handlowym? Czy dojdzie do wielkiego starcia żółtej rasy? Kto zna dotychczasowe życie Czang - Kai - Szeka, ten będzie miał pewne wątpliwości, czy mąż ten będzie chciał i potrafi przeprowadzić to starcie, choć okazało się właśnie ostatnio, że generalissimus, pod naciskiem stosunków, jest bardziej niż kiedykolwiek wrogo nastawiony wobec Japonii.

Czang-Kai-Szek ma 51 lat. Decydujący a jednocześnie najbardziej zwalczany mąż Chin, jest faktycznie **od dziesięciu lat dyktatorem kraju,** ba, nawet centralną figurą całego wschodniego świata i jedną z najoryginalniejszych i najbardziej pełnych sprzeczności osobistości czasów współczesnych. Życie jego i dzieje jego kariery są wprost zdumiewające.

Właściwie zwie się on Czang-Chung-Cheng i pod tym nazwiskiem urodził się w małej wiosce w okręgu Feng-Hua, prowincji nadbrzeżnej Chekiang, jako syn biednych rodziców, którzy poświęcili ostatni grosz, aby dać synowi dobre wykształcenie szkolne. Uczęszczał początkowo do chińskiej szkoły wojennej, poczym wyjechał na cztery lata **do szkoły wojennej w Tokio.** Ten pierwszy pobyt w Tokio położył fundamenty pod jego późniejsze sympatie projapońskie. **W Tokio zawarł** znajomość z rewolucjonistami chińskimi, który tam zbiegli. Punktem centralnym tych rewolucjonistów był tajny związek Tung Menhui, z którego później powstała wszechpotężna partia Kuomintang. Kierownikiem tajnego związku był Sun-Yat-Sen, ojciec i przywódca późniejszej rewolucji chińskiej, która wybuchła w r. 1911 w Wuszang.

Czang-Kai-Szek brał wybitny udział w rewolucji: jako dowódca pułku zdobył swą ojczystą prowincję Chekiang, ale bezpośrednio potym ujawniły się w nim po raz pierwszy szczególne cechy charakteru, które z roku na rok rosły i potęgowały się: wybuchy temperamentu, zazdrość wobec sukcesów swych przyjaciół, kłamliwość. Czang-Kai-Szek rzucił wówczas wszystko, wściekły pojechał do Szanghaju, **rzucił się w wir uciech wielkiego miasta,** upijał się do nieprzytomności, przegrywał olbrzymie sumy i narkotyzował się. Trwało to cały rok, poczym równie nagle wrócił do służby wojskowej. Rewolucja była podzielona na dwie partie. **Czang-Kai-Szek znowu musiał wycofać się z Sun-Yat-Senem do Japonii,** dopóki ówczesny dyktator Chin generał Yuan nie został obalony i zamordowany.

Zaledwie powrócił do Chin, kiedy już znowu popadł w ciężkie konflikty ze swymi przyjaciółmi, które doprowadziły do pełnego gniewu zerwania i wydawało się, że Czang-Kai-Szek ostatecznie porzucił politykę i życie wojskowe. Znowu wycofał się do Szanghaju i tym razem **stał się maklerem giełdowym.** Wściekle odważny i ryzykancki, oraz pozbawiony wszelkich skrupułów, zdołał w bardzo krótkim czasie zdobyć olbrzymi majątek, stając się **jednym z najbogatszych ludzi w Szanghaju.** Być może, że zapomniał o swych dawnych przyjaciołach, ale ci nie zapomnieli o nim. Sun-Yat-Sen, aczkolwiek często się doń rozczarowywał, wezwał go do siebie w r. 1923 i powierzył mu stanowisko szefa sztabu generalnego. Na początek jednak wysłał go dla uzupełnienia wiedzy do Moskwy, gdzie syn jego z pierwszego małżeństwa od szeregu lat studiował na tamtejszym uniwersytecie Sun-Yat-Sena.

Czy Czang-Kai-Szek **stał się bolszewikiem?** Tak się wydawało. Po powrocie do Chin **pracował w najściślejszym porozumieniu z sowieckimi wojskowymi i propagandą sowiecką,** a gdy w r. 1926 Kuomintang powierzył mu naczelne dowództwo nad całą armią, ogłosił hasło: **„Precz z militaryzmem, na rzędziem zagranicznego imperializmu!".** Było to jednoznaczne, nie ulegające wątpliwości hasło, ale po pierwszych zwycięstwach armii rewolucyjnej Czang-Kai-Szek zmienił swe poglądy do gruntu: nagle **zorganizował konkurencyjny rząd w Nankinie, wyrzucił komunistów i elementy radykalne z partii i urządził straszliwą krwawą łaźnię,** której ofiarą padły dziesiątki tysięcy ludzi.

Ale teraz był panem Chin: w roku 1928 został obrany prezydentem rządu narodowego w *Nankinie. Nie udało mu się jednak urzeczywistnić* swego marzenia, które od owej chwili setki razy proklamował, mianowicie zjednoczenia Chin. W roku 1929 rozpoczął się marsz japończyków, któremu nie stawiał żadnego oporu. W 1930 zaczęły się tworzyć w Chinach wewnętrznych **komunistyczne prowincje sowieckie, które wypowiadały wojnę zarówno Czang-Kai-Szekowi, jak i Japonii.** W 1933 wybuchła pod przywództwem jego dawnych towarzyszy partyjnych wielka rewolta przeciwko Czang-Kai-Szekowi w prowincji Fukien.

To był jednak dopiero początek. Nieobliczalny temperament Czang-Kai-Szeka stwarzał mu codziennie nowych wrogów, a do gruntu zniszczona sytuacja finansowa kraju zmuszała go do ustępstw na rzecz wielkich mocarstw, a przede wszystkim do odstępowania chciwej łupu Japonii wciąż nowych połaci kraju. Z drugiej strony ruch komunistyczny wewnątrz kraju zyskiwał coraz bardziej na sile i dzięki swym narodowym hasłom porwał za sobą znaczne odłamy inteligencji chińskiej. Studenci, którzy ongiś byli entuzjastycznymi zwolennikami dyktatora, odwrócili się odeń i oświadczyli, że **Czang-Kai-Szek został przekupiony przez japończyków.**

Jest to niewątpliwie przesada, aczkolwiek tak się zdawało jeszcze pół roku temu. Jednakże nieustanne prowokacje Japonii wzmocniły ruch antyjapoński w kraju do tego stopnia, że Czang-Kai-Szek, jeśli nie chce być poprostu zmieciony z powierzchni, **musi się dać nieść przez tę falę.** Dziś już nietylko *komuniści i radykalnie nastawione* sfery inteligencji domagają się narodowego obudzenia Chin, ale również stworzona przez Czang-Kai-Szeka armia narodowa i ogromna większość wszystkich sfer społecznych, doszły do przekonania, że dalsze ustępstwa wobec pretensji japońskich oznaczają wcześniej, czy później **nieuniknioną koniec Chin.** Wydaje się że również Czang-Kai-Szek jest o tym obecnie przekonany, iż dalsze wahanie się i zwlekanie może oznaczać tylko zgubę — zarówno dla niego, jak i dla **jego kraju.**

Kirmin.

Fałszywe wersje

zdementowała komisja sądowo-śledcza

Starostwo grodzkie w Łodzi nadesłało nam wczoraj komunikat oficjalny treści następującej:

W dniu 20 lipca 1937 roku w godzinach nocnych na nieruchomości rogowej Przejazd 35 — Targowa 5 w budynku drewnianym, parterowym, w lokalu mieszczącym sekretariat Stronnictwa Narodowego dzielnicy śródmiejskiej wybuchł pożar z przyczyn nieustalonych.

Wobec krążących wersji, fałszywie naświetlających powstanie pożaru, następnego dnia, t. j. 21 lipca 1937 roku dokonano wizji sądowej, celem ustalenia źródła i przyczyny pożaru.

Wyniki komisji sądowej niezbicie wykazały, że POŻAR POWSTAŁ W POKOJU MIESZCZĄCYM SEKRETARIAT STR. NARODOWEGO, DO KTÓREGO NIE MAJĄ DOSTĘPU OSOBY POSTRONNE".

*

Jak z powyższego widać tendencyjne pogłoski, rozszerzane przez endeków o rzekomym podpaleniu lokalu Stronnictwa Narodowego przez żydów, zostały w sposób kategoryczny zdementowane przez komisję śledczą.

Pożar, jak zdołano ustalić, powstał najprawdopodobniej na skutek zaprószenia ognia.

Warto jeszcze zaznaczyć w związku z pożarem, że strażacy na miejscu znaleźli duży kocioł do gotowania farby, która służyła do malowania napisów antysemickich na płotach.

Eksportacja zwłok Marconiego

W uroczystościach żałobnych wzięło udział ponad 500 tys. osób

GUGLIELMO MARCONI

RZYM, 21.7. (PAT). — Niezliczone tłumy przepłynęły przez pałac Farnensina (siedziba królewskiej akademii włoskiej), aby złożyć ostatni hołd pamięci wielkiego uczonego sen. Marconiego. Straż przy trumnie trzymali członkowie akademii w galowych mundurach.

Dzisiaj po południu nastąpiła eksportacja zwłok z pałacu Farnesina do kościoła Santa Maria Degli Angeli, gdzie trumna zostanie wystawiona na widok publiczny do jutra wieczorem, aby następnie zostać przewiezioną do rodzinnego miasta Marconiego — Bolonii, gdzie złożona zostanie na wieczny spoczynek we wspaniałym mauzoleum.

W dzisiejszych uroczystościach żałobnych wzięło udział razem ponad 500.000 osób. Trumnę ze zwłokami Marconiego złożono w pięknym sarkofagu i ten umieszczono na karawanie, zaprzężonym w 6 koni.

Na karawanie złożono wieńce: od króla Italii, laurowy wieniec od Mussoliniego, od rządu faszytowskiego oraz wieniec z czerwoną wstęgą ze swastyką, który w imieniu kanclerza Hitlera złożył ambasador Rzeszy w Rzymie.

Przed karawanem niesiono sztandar partii faszystowskiej oraz ordery i odznaczenia zmarłego.

Wzdłuż trasy konduktu ustawiły się niezliczone tłumy ludności z przejęciem biorącej udział w żałobie narodowej.

Przy pałacu wystawowym oczekiwał na kondukt Mussolini, reprezentujący również króla, który natychmiast zajął miejsce za karawanem i odprowadził zwłoki do kościoła.

W kościele zebrali się przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Po modłach duchowieństwa trumnę ustawiono na katafalku w kościele, przybranym kirem.

Kondolencje p. Prezydenta Rzplitej

w związku z śmiercią Marconiego

WARSZAWA, 21.7. (PAT). — W związku ze śmiercią Guglielmo Marconiego Pan Prezydent R. P. przesłał do króla Wiktora Emanuela III depeszę następującej treści:

„Dowiadując się w największym wzruszeniu o okrutnej stracie, jaką dotknęła naukę przez zgon Guglielmo Marconiego — chwały Włoch i stulecia naszego — którego wspaniałe dzieło przedstawia jeden z najwyższych wyrazów myśli ludzkiej, proszę W. K. M. przyjąć zapewnienia o moim oraz całej Polski udziale w żałobie narodu włoskiego".

KLAWIOL wróg odcisków

Nowe oszczędności
Ograniczenie wyjazdów służbowych za granicę

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

W urzędach centralnych przeprowadzane są dalsze oszczędności we wszystkich działach. Resortowi ministrowie wydali **zarządzenia o ograniczeniu wyjazdów i delegacji służbowych urzędników zagranicę.** — Na konferencje międzynarodowe, wystawy i t. p. wysyłani będą delegaci tylko wówczas, gdy wymagają tego potrzeby i interesy państwa. Skład delegacji, wyjeżdżających zagranicę, ulegnie również zmniejszeniu.

Zmniejszenie oprocentowania
pożyczki zapałczanej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Na jesiennej sesji parlamentarnej zgłoszone będą do ratyfikacji pewne umowy międzynarodowe, między innymi złożony będzie sejmowi projekt konwersji pożyczki zapałczanej z roku 1930. W myśl umowy, zawartej z posiadaczami pożyczki, oprocentowanie zmniejszone będzie od 1 października z 6 i pół na 4 i jedna czwarta procentu.

11,1 + 3,8 procent
Tak wygląda „nadmiar" inteligencji zawodowej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Na tle poruszanej kilkakrotnie sprawy nadmiaru inteligencji zawodowej, sporządzono ciekawe zestawienia statystyczne, dotyczące stopnia wykształcenia pracowników umysłowych. Dane te przedstawiają się wręcz rewelacyjnie.

Ankieta ustaliła, że na sto osób podlegających ubezpieczeniu pracowników umysłowych, zaledwie 11,1 proc. miały wykształcenie wyższe, a tylko 3,8 procent wykształcenie średnie, ogólnokształcące i zawodowe.

Czarna niewdzięczność arabów
Labour Party występuje przeciwko podziałowi Palestyny

LONDYN, 21 lipca. (PAT. — W izbie gmin toczyły się dziś po południu debaty nad raportem królewskiej komisji palestyńskiej. **Ze strony społeczeństwa żydowskiego zainteresowanie tą debatą było olbrzymie.**

Przed izbą gmin utworzyła się długa kolejka ludzi, głównie żydów, chcących uzyskać wstęp do izby gmin. Izba gmin nie wykazała jednak specjalnego zainteresowania tą debatą.— Loże dyplomatyczne świeciły pustką i z wyjątkiem posła czechosłowackiego Masaryka, syna b. prezydenta Czechosłowacji oraz charge d'affaires Rzeszy radcy Jazdzewskiego, dyplomaci londyńscy nie okazali w tej sprawie żadnego zaciekawienia.

Również i sala izby gmin nie była przepełniona. Na ławach opozycji obecnych było zaledwie około 50 posłów, na ławach większości rządowej około 200.

Minister kolonii Ormsby Gore przemawiając w imieniu rządu, uczynił szereg interesujących uwag. — Podkreślił on przede wszystkim, że **Palestyna na zachód od Jordanu nigdy nie była przyrzeczona arabom.** Minister podkreślił, że arabowie zdawali sobie z tego doskonale sprawę.

Interpretując deklarację Balfoura, minister zaznaczył, że **deklaracja ta przyrzekała żydom utworzenie ogniska narodowego w Palestynie, ale bynajmniej nie obiecywała im całej Palestyny.**

Dając wyraz swemu rozczarowaniu **z powodu niewdzięczności arabów wobec W. Brytanii, Ormsby - Gore oświadczył, że 10 tysięcy grobów brytyjskich w Palestynie obowiązuje arabów do wdzięczności wobec rządu brytyjskiego.**

Mówca ostro krytykował przepisy mandatów, które jego zdaniem znacznie się różnią od deklaracji Balfoura. — Minister kolonii zarzucił zwłaszcza statutowi mandatowemu, że wprowadził wadliwy system oświaty w Palestynie, nie dopuszczając do mieszanych szkół, wskutek czego arabom i żydom współżyjącym w Palestynie brak wspólnego języka, którym mogliby się porozumiewać.

Mandat, oświadczył minister, w założeniu swoim jest dzisiaj przestarzały. **Liga narodów nie może pragnąć utrzymania takiego statutu, który przestał być aktualny.** Mimo wielkich zasług żydów dla gospodarczego położenia Palestyny, mimo, że wnieśli oni niewątpliwie do tego kraju dobrobyt, **arabowie coraz gwałtowniej przeciwstawiają się ich twórczej działalności.**

W Palestynie, zaznaczył minister, mamy do czynienia z tym samym przesadnym chorobliwym objawem nacjonalizmu, co i gdzie indziej. **Dwa skrajne nacjonalizmy arabski i żydowski stoją naprzeciw siebie.** Zagadnienie Palestyny jest według przekonania rządu brytyjskiego nie zagadnieniem gospodarczym, lecz **przede wszystkim problemem politycznym. Przypominając wielkie ideały twórcy sjonizmu Hertzla utworzenia państwa żydowskiego i ośrodka kultury żydowskiej, mówca zaznaczył, że jego zdaniem czynnik kolonizacyjno - emigracyjny przyćmił wielkie ideały Hertzla.**

W ostatnich latach Palestyna oznaczała dla żydów przede wszystkim terytorium dla osadnictwa, olbrzymi gmach emigracji żydowskiej z wschodniej i centralnej Europy.

Ten masowy napływ emigracji żydowskiej rozbudził czujność i podejrzliwość arabów i po części spowodował gwałtowną formę ich opozycji. Trwanie tego stanu rzeczy, zdaniem rządu brytyjskiego, jest niemożliwe. — Ideały obu narodowości żydów i arabów utrzymane być mogą tylko drogą podziału kraju. **Dalsza obecność W. Brytanii jest kwestią żywotną,** oświadczył brytyjski minister kolonii. Dając wyraz przekonaniu, że **tylko na tej drodze w Palestynie zapewniony być może pokój,** minister zakończył wezwaniem do żydów i do arabów, aby przystąpili do twórczej współpracy z rządem brytyjskim na podstawie zaleceń komisji królewskiej.

Minister przeciwstawił się wnioskowi labour party, aby już obecnie powołać do życia specjalną komisję parlamentarną dla szczegółowego opracowania wniosków w parlamencie wobec zaleceń komisji królewskiej.

Rząd pragnie jedynie uzyskać od izby ogólne poparcie, z którym **minister kolonii uda się w przyszłym tygodniu do Genewy, aby zalecenia brytyjskie osobiście przedłożyć i poprzeć wobec komisji mandatowej ligi.**

Dopiero po wypowiedzeniu się rady ligi na ten temat, rząd powróci z tą sprawą do izby gmin, która wówczas będzie miała dodatkowo okazję do przedyskutowania zaleceń raportu komisji królewskiej.

Minister zakomunikował izbie, że w związku **z ostrym wystąpieniem premiera Iraku przeciwko raportowi komisji królewskiej i przeciwko decyzjom rządu brytyjskiego** W. Brytania dokonała w Iraku demarche dyplomatycznego, na które otrzymała od rządu Iraku pełną satysfakcję i zapewnienie, że rząd Iraku nie będzie się przeciwstawiał decyzjom sojuszniczego rządu brytyjskiego.

Na mowę ministra odpowiedział jako główny **mówca opozycji labour party poseł Morgan Jones,** który przede wszystkim ze względów formalnych na podstawie precedensów parlamentarnych, zwłaszcza z zakresu uchwalania projektu reformy konstytucji w Indiach, **uznał sposób działania rządu w tej sprawie za niedopuszczalny.**

Poseł Morgan Jones wyszedł z założenia, że **tak doniosłe zalecenia, zawarte w raporcie komisji królewskiej powinny najpierw ulec gruntownemu rozpatrzeniu przez specjalną komisję parlamentarną,** zanim parlament, a tymbardziej rząd, poweźmie w tej sprawie ostateczną decyzję.

Nawiązując do wyliczonych przez ministra oskarżeń pod adresem statutu mandatowego, **Morgan Jones oświadczył, że jeśli którykolwiek z artykułów statutu jest przestarzały, to rząd brytyjski mógłby bez trudności wystąpić do rady ligi narodów z propozycją zmiany tych artykułów statutu, które przestały być aktualne, lub okazały się niecelowe.**

Z tego jednak, że pewne postanowienia wykonawcze mandatu nie okazały się najlepsze, **nie wynika jeszcze bynajmniej, aby sama idea mandatu była wadliwa. Najbardziej wadliwą była, zdaniem posła Morgana Jonesa, brytyjska administracja mandatowa. Morgan Jones stanowczo przeciwstawił się propozycji podziału Palestyny i oświadczył, że należy dążyć do znalezienia wspólnej płaszczyzny porozumienia pomiędzy arabami i żydami w ramach obecnego mandatu,** a jeśli administracja brytyjska tego dokonać nie potrafi, to nie pozostaje nic innego, jak zrzec się mandatu.

Chorzy na żołądek, jelita, nerki, wątrobę i żółć, stosują chętnie co rano na czczo szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa, ponieważ powoduje ona bezbolesne i szybkie wypróżnienie i długotrwale pobudza prawidłową przemianę materii.

Kucharski zwycięża w Londynie
na międzynarodowych zawodach atletycznych

Wczoraj wieczorem odbyły się w Sztokholmie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem Kucharskiego. Polak startował w biegu na 800 mtr. zajmując pierwsze miejsce w czasie 1:53., drugim był Nilson w czasie 1:53,4.

W biegu na 3.000 mtr. zwyciężył Jonsson w czasie 8:16,2. Słynny węgier Szabo zajął drugie miejsce w czasie 8:17,8, bijąc rekord węgierski.

W rzucie oszczepem doskonały wynik osiągnął Atterwall 71,50 mtr.

DLACZEGO BIAŁY DUNAJEC?...

...gdyż tylko **kolonia Towarzystwa Żydowskich Słuchaczów Prawa U. J. K. ze Lwowa** daje gwarancję najmilej spędzonych wakacji, zapewniając uczestnikom doborowy wikt pięciorazowy, wygodne pomieszczenia, piękne wycieczki w Tatry i t. d.

Cena za turnus 4-tygodniowy 93 zł. 75 proc. ulgi kolejowe z wszystkich miejscowości. Ze względu na formalności związane z uzyskaniem zniżki kolejowej zgłoszenia na turnus sierpniowy przyjmuje się do dnia 26-go b. m. włącznie. Informacje i zgłoszenia: Towarzystwo Żyd. Słuch. Prawa, Lwów, Małeckiego 3. Zamiejscowi załączą znaczek na odpowiedź.

Kontyngenty dla aplikantów
mają regulować rozmieszczenie adwokatów w kraju

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Do ministerstwa sprawiedliwości nadesłane zostały **odpowiedzi na ankietę rozesłaną do izb adwokackich w sprawie ustalenia kontyngentu dla nowych adwokatów, w związku z projektem nowej ustawy o palestrze.**

Wobec mającego nastąpić przymusu aplikatury sądowej, przewidzianej przez nową ustawę, rada adwokacka w Warszawie **wypowiedziała się za ustaleniem kontyngentu na 40—50 aplikantów sądowych rocznie.**

Liczba aplikacji sądowych na prowincji, jak w izbie lwowskiej i krakowskiej, byłaby większa o 30 do 40 proc. Nadmienić należy, że **obecnie zapisanych jest 815 aplikantów adwokackich w Warszawie i dopływ do adwokatury w ciągu najbliższych 5 lat przewidywany jest do 150 osób rocznie.**

Ustalenie kontyngentu dla aplikantów wpłynąć ma w przyszłości na rozsiedlenie nowych adwokatów w miejscowościach, gdzie liczba kancelarii adwokackich jest mała.

Grzesinsky inwigilowany
w czasie pobytu swego w Niemczech

BERLIN, 21 lipca. (PAT). — Przed paru dniami przybył do Berlina dawny prezydent policji berlińskiej Grzesinsky. — Przed objęciem władzy przez narodowych socjalistów zajmował on poważne stanowisko w niemieckiej partii socjal-demokratycznej. **Mimo, iż jest on pół żydem, pozwolono mu przybyć do Rzeszy początkowo tylko na dwa dni.** Następnie, na specjalną jego prośbę, przedłużono mu pobyt na dalsze dwa dni dla załatwienia majątkowych interesów prywatnych. Podczas swego pobytu Grzesinsky inwigilowany był bardzo bacznie przez policję.

GRAND-KINO
Najpotężniejszy film sensacyjny!
Niesamowity Dom
Zagadka podwójnego zabójstwa!
W rolach głównych:
Edmund Love i Virginia Bruce

Władze gdańskie szykanują
Polski Czerwony Krzyż w wolnym mieście

GDAŃSK, 21 lipca (PAT.) — Władze gdańskie odmówiły oddziałowi Polskiego Czerwonego Krzyża w Gdańsku zezwolenia na urządzenie imprez dochodowych, jak zabawy, herbatki itd.

Stanowisko władz gdańskich ogranicza możność pracy Polskiego Czerwonego Krzyża w Gdańsku, gdyż drogą rozmaitych imprez mogła instytucja ta zdobywać środki umożliwiające jej prowadzenie swej charytatywnej działalności.

Polski Czerwony Krzyż w w. m. Gdańsku zajmuje się opieką nad niemowlętami i dziećmi, niesieniem pomocy materialnej i lekarskiej najbiedniejszym z pośród polaków gdańskich i utrzymuje „Kroplę mleka".

Min. Bobkowski i mjr. Wojciechowski
uratowani przez gen. Thomme w czasie sztormu

GDYNIA, 21 lipca. (Tel. wł.)— Wicemin. komunikacji Bobkowski mjr. dypl. Wojciechowski omal nie padli ofiarami tragicznego wypadku na morzu. W czasie przejażdżki łodzią szalał na wybrzeżu bałtyckim sztorm. W pewnej chwili łódź wywróciła się i obaj wpadli do wody. Na brzegu powstało zamieszanie.

Z przystani wyruszyła natychmiast na ratunek szalupa motorowa, którą jednak pierwsze uderzenie fali przewróciło, tak, że ratownicy wpław powrócili do brzegu.

W tej samej chwili zbliżył się do brzegu gen. **Thomme,** dowódca O. K., który zorientowawszy się w tragicznej sytuacji, bez namysłu zrzucił mundur i popłynął w kierunku tonących.

Obydwaj, nawpół przytomni, zostali przyholowani do brzegu.

Mjr. Wojciechowski odniósł kilka ran, zadanych przez ostry kil łodzi.

koło POSZLAK się zamyka...

25.

Napisał dla „Głosu Porannego" Feliks Morwid

Do stołecznego hotelu „Excelsior" przyjeżdża prezes koncernu prasowego Stefan Zachert w towarzystwie swego rowieńskiego korespondenta Andrzeja Stadnickiego i jego żony Zofii. Po kolacji na zaproszenie pani Stadnickiej Zachert udaje się do pokoju Nr. 211, w którym stanęli Stadniccy. Zmęczony podróżą mąż pani Zofii kładzie się spać. Zachert i pani Zofia wypijają butelkę szampana. Po wyjściu Zacherta pani Zofia kładzie się do łóżka. — W kilka minut po tym odgłos wystrzału rewolwerowego alarmuje służbę hotelową. W pokoju 211 popełniono morderstwo, ofiarą którego padł pan Stadnicki. Na miejsce przybywają władze policyjne. Śledztwo prowadzi prokurator Graliński.

Podczas rewizji przeprowadzonej u służby hotelowej, wywiadowcy znaleźli u kelnera Michała Brzozy skradzioną biżuterię.

Prokurator Graliński rekonstruuje u siebie w gabinecie przypuszczalny przebieg zbrodni.

Zachert komunikuje pannie Krahelskiej, że zaręczył się ze Stadnicką tylko celem wykrycia zbrodniarza.

W czasie śniadania przychodzi b. dyrektor hotelu „Excelsior" i proponuje Stadnickiej występy taneczne, dowodząc, że dzięki temu, iż nazwisko jej jest na ustach wszystkich, będzie miała niesłychane powodzenie.

Drugim z kolei gościem jest fryzjer Chłodny. Po jego wyjściu przychodzi prokurator Graliński z dwoma wywiadowcami.

W wyniku śledztwa oskarżają Tobolskiego o zamordowanie Stadnickiego. Obrony podejmuje się Krahelska. Widzenie z więźniem w celi, potwierdza jej przekonanie, że jest on niewinny. Krytycznej nocy był u zamężnej kobiety. Nazwisko jej musi pozostać w tajemnicy.

Dochodzi do rozprawy sądowej. Jednym z pierwszych świadków jest fryzjer Chłodny, który twierdzi, że widział oskarżonego w hotelu „Excelsior".

— Czy pan nie nosił wtedy brody? — zwrócił się świadek do Tobolskiego.

— Świadek myli oskarżonego z moim mężem — wtrąciła pani Zofia.

— Mąż pani nosił brodę? — spytał prokurator.

— Tak.

— Więc co świadek jeszcze może powiedzieć?

Chłodny, który od dłuższego czasu obserwował Tobolskiego, oświadczył pewnym tonem:

— Gdy się tu przyglądam oskarżonemu i gdy w myśli przyprawiam mu brodę i zmieniam nieco fryzurę, to mógłbym przysiąc, że jest to ten sam człowiek, z którym pani Stadnicka rozmawiała na schodach.

— To bardzo ciekawe — odezwał się po chwilowej ciszy, jaka zaległa salę sądową, prokurator Graliński.

— Proszę sądu — wstała Krahelska. — Z zeznań świadka wynika, że morderca nosił brodę, podczas gdy pani Stadnicka, prawie że naoczny świadek zbrodni, stwierdziła, że morderca był gładko ogolony. Widzę w tym wybitną sprzeczność, jasno dowodzącą, że człowiek, który zasiada tu na ławie oskarżonych, nie może być brany pod uwagę, jako morderca.

— Co pan na to? — spytał przewodniczący fryzjera.

— Ogolenie brody jest bagatelką w porównaniu z jej odrośnięciem — odparł, uśmiechając się chytrze.

— Pozwolę sobie tu dodać — powiedział prokurator Graliński — że świadek Chłodny jest bardzo bystrym obserwatorem. Według mego najgłębszego przekonania, oskarżony w chwili popełnienia przestępstwa rzeczywiście miał brodę.

— Z czego pan to wnosi, panie prokuratorze? — zapytał jeden z sędziów.

— Chociażby tylko z tego — odpowiedział Graliński, spoglądając z tryumfującą miną na Krahelską — że oskarżony, pozostający pod ciężkim zarzutem morderstwa, od chwili aresztowania ma tylko jedną troskę, a mianowicie: żeby być codziennie starannie ogolony.

— To jest zwykła próżność męska — odezwała się Krahelska.

— Bardzo możliwe — odciął się prokurator — ale ta próżność dochodzi u niego do tego, że większą wagę przywiązywał do codziennego golenia, niż do odwiedzin swego obrońcy.

— Jeżeli pan przewodniczący — powiedziała zdenerwowana Krahelska — popiera koncepcję pana prokuratora, to nie pozostaje mi nic innego, jak prosić o odroczenie sprawy. W międzyczasie oskarżony nie będzie się golił.

Jeżeli wówczas koncepcja pana prokuratora okaże się słuszna, będziemy musieli posadzić obok Tobolskiego na ławie oskarżonych również panią Stadnicką.

— Przecież ja dotąd nie zaprzeczyłam, że rozmawiałam z oskarżonym — odezwała się drżącym głosem Stadnicka.

— Ale pani oświadczyła, że nie ma pewności, czy w ogóle zna oskarżonego — powiedział Graliński.

— Tak samo nie wiem, czy z nim rozmawiałam. Możliwe, że mój mąż go znał, możliwe też, że z nim mogłam rozmawiać.

— Wobec tego oświadczenia pani Stadnickiej, proszę o odroczenie sprawy — powiedziała Krahelska.

— Sprzeciwiam się wnioskowi obrony — zaprotestował energicznie prokurator. — Posiadany materiał dowodowy całkowicie wystarcza do wydania wyroku.

Przewodniczący odbył krótką naradę z wotantami, po czym oświadczył: — Sąd odrzuca wniosek obrony. Świadkowie są wolni.

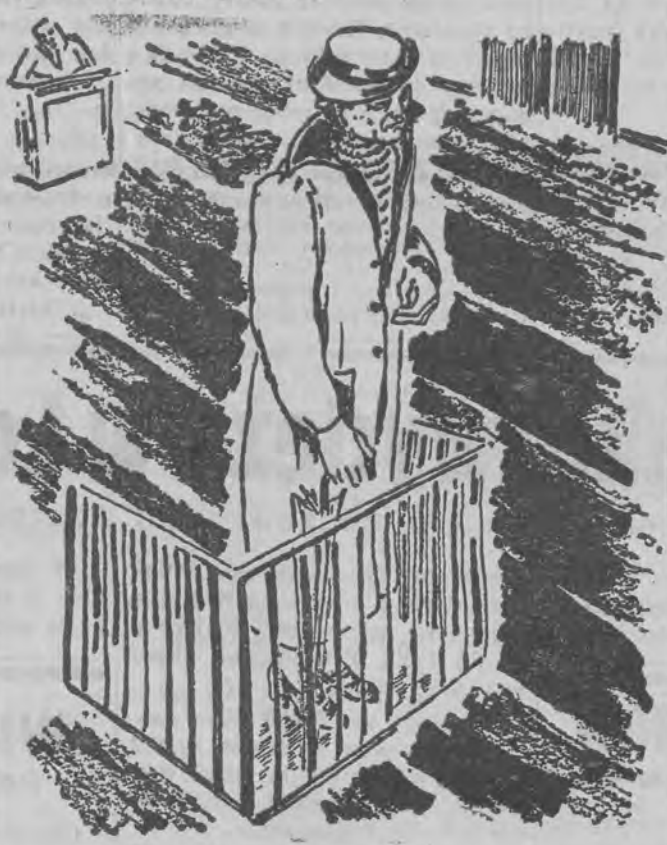

...gdy matka stanęła przed obliczem sądu...

Odprowadzana wzrokiem wszystkich obecnych na sali pani Stadnicka wróciła na swoje miejsce. Chłodny ulokował się opodal niej.

— Jeszcze jeden świadek do przesłuchania, a mianowicie matka oskarżonego, Anna Tobolska.

— Na jaką okoliczność ma być ten świadek przesłuchany? — spytał Graliński.

— Na okoliczność — odpowiedziała Krahelska — że oskarżony od wczesnej młodości był wyjątkowo dobrym, pracowitym i towarzyskim człowiekiem, który do dnia aresztowania troszczył się o to, by matka jego miała zapewniony byt i wygody.

— Takie zeznania składają wszystkie matki, szczególnie jeśli chodzi o głowy ich synów — powiedział z sarkazmem prokurator.

— W każdym razie matka zna lepiej swego syna, niż pan prokurator — odcięła się Maja.

— Może tak, a może i nie — odpowiedział — w każdym razie nie wiem, czy znane jej są poprzednie grzeszki jej synalka.

— Mam nadzieję, że pan prokurator nie zechce ujawniać tej nieszczęśliwej kobiecie listy poprzednich grzechów jej syna — powiedziała z prośbą w głosie.

— Uczynię, co uważam za słuszne — odpowiedział surowo.

W tej chwili, kiedy Krahelska chciała coś powiedzieć prokuratorowi. Tobolski podniósł się z miejsca.

— Co powie oskarżony? — spytał przewodniczący.

— Prosiłbym wysoki sąd o zrezygnowanie z przesłuchania tego świadka. Nie chiałbym, aby pan prokurator zniszczył w niej to wyobrażenie, jakie ma o mnie.

— Proszę sądu — zawołała z emfazą Krahelska. — Już tylko z tych słów widać, jak dobrym człowiekiem jest oskarżony. Ale panu — dodała, zwracając się do Tobolskiego, nie radzę rezygnować z tak ważnego świadka.

— Pragnąłbym jej zaoszczędzić tych tortur — odpowiedział Tobolski, opuszczając głowę.

— I to ma być morderca? — zwróciła się znów do sądu Krahelska. — Ja proszę sąd o przesłuchanie tego świadka, nawet wbrew życzeniu oskarżonego, który w czasie całej rozprawy sprzeciwia się wszystkim wnioskom, zmierzającym do odciążenia go.

— Co obrona chce przez to powiedzieć? — spytał zainteresowany ostatnimi słowami przewodniczący.

— Zaczynam odnosić coraz silniejsze wrażenie, proszę wysokiego sądu, że oskarżony zmierza wszystkimi siłami, że poprostu dąży do wyroku skazującego.

— Ciekawe, co to mogą być za względy — zauważył cierpko prokurator. — Słyszałem wprawdzie o ludziach, którzy interesują się egzekucją, ale chyba nigdy nie własną.

Za stołem sędziowskim trzy głowy skłoniły się ku sobie. Krótka narada i po tym decyzja. Sąd postanawia przesłuchać świadka. Panie woźny, proszę wezwać Annę Tobolską.

W tej chwili, kiedy woźny otwierał drzwi na korytarz, by zawołać matkę oskarżonego do sali sądowej wślizgnął się Zachert, szybkim krokiem podszedł do Krahelskiej, wcisnął jej w rękę jakiś papierek i szybko wyszedł, niezauważony przez nikogo z sędziów, ani też przez prokuratora. Jedynie oskarżony siedzący dotąd z wystraszoną twarzą, uśmiechnął się na jego widok.

Krahelska szybko przerzuciła treść kartki i w chwili, kiedy woźny wskazywał Tobolskiej drogę do miejsca dla świadków, uniosła się z miejsca i powiedziała:

— Oskarżony prosi o wyprowadzenie go z sali na czas zeznań tego świadka.

Przewodniczący dał znak policjantom. Tobolski został wyprowadzony dokładnie w tym samym momencie, gdy matka jego stanęła przy stoliczku dla świadków i oczyma zaczęła szukać ławy oskarżonych.

— Gdzie mój syn, gdzie mój biedny chłopiec? — spytała.

— Syn nie chciał pani widzieć i został na czas pani zeznań wyprowadzony z sali — odpowiedział przewodniczący.

— Mój syn.... — szeptała, ocierając chusteczką oczy — ...nie chciał... nie chciał mnie widzieć... Nie, ja w to nie wierzę....

— Niech się pani uspokoi — powiedziała wzruszona tym wybuchem Krahelska .— Syn pani obawia się widocznie, że z powodu tylu przemawiających przeciwko niemu poszlak i pani może uwierzyć w jego winę.

— Nie... — szlochała staruszka... — to niemożliwe on tak nie może nawet myśleć...

— Gdyby mu pani powiedziała, że pani nie wierzy w jego winę, byłby z pewnością szczęśliwy.

— Więc proszę go zawołać, ja mu to powiem.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Rząd wyznaczy komisję rozjemczą

która zlikwiduje zatarg w przemyśle włókienniczym

Insp. Klott zapowiada podwyżkę płac robotniczych

Drugi dzień pobytu delegata ministerstwa opieki społecznej, głównego inspektora pracy, p. Mariana Klotta w Łodzi, upłynął pod znakiem dalszych posunięć, zmierzających **do polubownego zlikwidowania zaostrzonego konfliktu w łódzkim przemyśle włókienniczym.**

Po nieudanych jednostronnych konferencjach onegdajszych, które wykazały absolutną rozbieżność stanowisk związków zawodowych i organizacji przemysłowych, wczorajsze, dalsze posunięcia insp. Klotta wywoływały zrozumiałe zainteresowanie już nie tylko w sferach gospodarczych i robotniczych, ale w całym mieście. Tymbardziej, że, jak już donosiliśmy, w toku rokowań onegdajszych

ROBOTNICY

odrzucili kategorycznie propozycję rozstrzygnięcia zatargu w drodze arbitrażu, zapowiadając ogłoszenie strajku w łódzkim okręgu przemysłowym, zaś

PRZEMYSŁOWCY

odmówili zrealizowania postulatów ekonomicznych, a zwłaszcza żądania podwyżki płac.

Konferencja z robotnikami...

Na godziny poranne, jak podaliśmy we wczorajszym numerze, wyznaczona była

KONFERENCJA JEDNOSTRONNA

z przedstawicielami związków zawodowych. Rozpoczęła się ona punktualnie o godz. 9,30 w siedzibie okręgowego inspektoratu pracy pod przewodnictwem insp. Klotta i przy udziale inspektora okręgowego, p. Wyrzykowskiego.

Konferencja nosiła czysto informacyjny charakter i była bardzo krótka.

Inspektor Klott oświadczył zgromadzonym przedstawicielom związków zawodowych, że jego rozmowy z przemysłowcami nie doprowadziły do żadnego rezultatu, albowiem przemysł odrzucił nietylko postulaty włókniarzy, ale wszystkie koncepcje kompromisowego załatwienia zatargu, jak i propozycje arbitrażowe.

Następnie insp. Klott oświadczył, że, mimo oporu ze strony przemysłowców,

czynniki rządowe dołożą wszelkich starań, aby wyklarować sytuację i doprowadzić do możliwie najsłuszniejszego rozwiązania konfliktu.

Wkońcu p. Klott zaprosił delegatów związkowych

NA WSPÓLNĄ KONFERENCJĘ

z przemysłowcami, wyznaczoną na godz. 12 w południe do urzędu wojewódzkiego.

...i przemysłowcami

Bezpośrednio po jednostronnej konferencji z robotnikami rozpoczęła się druga konferencja z przemysłowcami. Miała ona bardzo spokojny przebieg i **sprowadziła się właściwie tylko do zakomunikowania przemysłowcom, że na godzinę 12 wyznaczona została wspólna konferencja do województwa.**

Przed wspólną konferencją stron, dyrektor Klott udał się do urzędu wojewódzkiego, gdzie **odbył krótką naradę z p. wojewodą łódzkim, Aleksandrem Hauke - Nowakiem.**

Rozmowa dotyczyła wytworzonej sytuacji i środków, któreby wiodły do złagodzenia konfliktu. Następnie postanowiono podczas narady **zakomunikować na wspólnej konferencji robotników i przemysłowców stanowisko, jakie w sprawie całej zajmują**

CZYNNIKI RZĄDOWE.

W urzędzie wojewódzkim

Punktualnie o godz. 12 przemysłowcy i robotnicy spotkali się w obecności p. wojewody Al. Hauke - Nowaka oraz inspektorów Klotta i Wyrzykowskiego po raz trzeci.

Konferencję zagaił insp. Klott, który na wstępie oświadczył, że wobec tego, iż zatarg łódzki wszedł w taką fazę, że

NIEMA WIDOKÓW NA POLUBOWNE ZAŁATWIENIE GO, czynniki rządowe zdecydowały przekazać rozstrzygnięcie spornych punktów komisji arbitrażowej,

a to na podstawie odnośnego rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o komisjach rozjemczych do załatwiania zatargów zbiorowych między pracownikami i pracodawcami w przemyśle i handlu.

Obie strony złożyły następnie swoje ostateczne oświadczenia.

PRZEDSTAWICIELE PRZEMYSŁU

powtarzając motywy swego stanowiska podkreślili raz jeszcze, że nie mogą przyjąć propozycji podwyższenia płac i skrócenia czasu pracy do 40 godzin w tygodniu i, że od stanowiska tego nie odstąpią.

PRZEDSTAWICIELE ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

powtórzyli motywy wypowiedzenia umowy zbiorowej z r. 1933 i wysunięcia nowych żądań ekonomicznych.

W końcu delegaci robotniczy oświadczyli, iż są zdania, że przemysłowcy mogą uwzględnić wysunięte postulaty i, że pragnęliby, aby rząd wywarł nacisk na nich w kierunku zrealizowania słusznych żądań klasy robotniczej. Gdyby usiłowania czynników rządowych nie odniosły pozytywnego wyniku, wówczas włókniarze zmuszeni będą do użycia ostatecznego środka, jakim jest

OGŁOSZENIE STRAJKU

w przemyśle włókienniczym Łodzi i okręgu.

Komisja rozjemcza

Jako ostatni zabrał głos główny inspektor pracy p. Klott, który złożył oficjalne oświadczenie, **udzielające stronom**

OSTATECZNEGO TERMINU DO DNIA 31 B. M. na polubowne załatwienie zatargu oraz komunikujące, że w razie, gdyby nie doszło do ugody,

RZĄD POWOŁA DO ŻYCIA KOMISJĘ ROZJEMCZĄ,

która rozpocznie urzędowanie 2 sierpnia r. b. i której decyzje byłyby ostateczne, jako niepodlegające żadnej apelacji.

Dokładną treść oświadczenia, złożonego przez insp. Klotta podajemy oddzielnie w komunikacie, nadesłanym do naszej redakcji przez urząd wojewódzki. Dodać jeszcze należy, że insp Klott na zakończenie konferencji w urzędzie wojewódzkim oświadczył, **że jest zdania, iż**

PODWYŻKA WINNA BYĆ ROBOTNIKOM PRZYZNANA

i, że gwarantuje za jej przyznanie. Podwyżka płac zostałaby ustalona na podstawie zmienionych

KOSZTÓW UTRZYMANIA.

Na tym wspólna konferencja została zamknięta i zakończyła się pierwsza faza interwencji władz centralnych w zatargu łódzkim.

W godzinach popołudniowych p. insp. Klott opuścił Łódź, udając się do Warszawy, gdzie złoży sprawozdanie z przebiegu rokowań i interwencji p. ministrowi opieki społecznej, Kościałkowskiemu.

Wywiad z insp. Klottem

Bezpośrednio po zakończeniu rokowań w województwie współpracownik „Głosu Porannego" przeprowadził

KRÓTKIE ROZMOWY

z głównym inspektorem pracy **p. Klottem, robotnikami i przemysłowcami.** P. insp. Klott oświadczył nam, że poza tym, co już powiedział w oświadczeniu na wspólnej konferencji, nie ma właściwie nic do dodania. **Insp. Klott wyraził przeświadczenie, że w zatargu obecnym zwycięży zdrowa logika i, że obydwie strony postarają się znaleźć wspólną platformę do rozstrzygnięcia spornych punktów w drodze polubownej.**

Na zakończenie p. Klott podkreślił, iż pewna podwyżka płac będzie robotnikom łódzkim przyznana.

Przedstawiciel związków zawodowych, na pytanie nasze, czy zostanie wywołany strajk włókniarzy, oświadczył, że **decyzja ostateczna o strajku należy do władz związkowych, które będą obradowały nad całokształtem sprawy w najbliższych kilku dniach.**

Nastroje wśród mas robotniczych — oświadczył dalej nasz rozmówca —są dostatecznie dobrze wszystkim znane. **Robotnicy liczą na podwyżkę, bo jest ona nieodzownym warunkiem ich egzystencji. Nastrojom tym dała wyraz uchwała, powzięta na zgromadzeniu delegatów fabrycznych.** Wyraźnie tam powiedziano, że jeśli zawiodą wszelkie próby ugodowej likwidacji zatargu, zostanie proklamowany strajk.

Polubowne załatwienie konfliktu

może nastąpić do dn. 2 sierpnia, t. j. do czasu zebrania się komisji

Urząd wojewódzki w Łodzi nadsyła nam następujący komunikat urzędowy o interwencji czynników rządowych w obecnym zatargu w przemyśle włókienniczym Łodzi.

„Organizacje zawodowe robotnicze w dniu 28 maja wymówiły obowiązującą umowę zbiorową w przemyśle włókienniczym. Zostały postawione następujące główne żądania: 1) Podwyżka zarobków o 20 proc., 2) wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia pracy, przy utrzymaniu dotychczasowych zarobków, 3) przeszeregowanie niektórych kategorii robotników do wyższych stawek przewidzianych w taryfie płac, 4) uregulowanie sprawy delegatów fabrycznych, 5) zmianę systemu obliczania za urlopy robotnicze oraz szereg jeszcze pomniejszych żądań.

Rokowania prowadzone bezpośrednio pomiędzy związkami robotniczymi, a organizacjami przemysłowców nie doprowadziły do porozumienia.

W dalszym etapie toczyły się rokowania przy pośrednictwie inspektora pracy III okręgu inż. W. Wyrzykowskiego, w wyniku tych narad utworzono komisję fachową, której powierzono przepracowanie niektórych zagadnień, natomiast sprawy zasadniczej podwyżki płac i sprawy czasu pracy zostały nie uzgodnione całkowicie.

W dniach 20 i 21 lipca główny inspektor pracy dyr. Marian Klott odbył dwukrotne rozmowy z przedstawicielami stron i z wojewodą łódzkim Al. Hauke - Nowakiem. W wyniku tych konferencji zostało zwołane wspólne posiedzenie przedstawicieli organizacji robotniczych i przemysłowców przy współudziale p. wojewody łódzkiego Hauke - Nowaka. Główny inspektor pracy zresumowawszy wyniki dotychczasowych rokowań, złożył oświadczenie następującej treści:

„Dotychczasowe narady nie posunęły naprzód sprawy dobrowolnego ustalenia nowej taryfy płac oraz WOBEC ODRZUCENIA PRZEZ STRONY PROPOZYCJI MOJEJ PRZEKAZANIA SPORNYCH SPRAW POD ARBITRAŻ OSOBY BEZSTRONNEJ, WYTWORZYŁA SIĘ SYTUACJA MARTWA DLA LIKWIDACJI ZATARGU. Zważywszy, że zatarg dotyczy ogromnej liczby robotników, sięgającej powyżej 130 tysięcy osób zatrudnionych, nie licząc członków rodzin, że przeciąganie rokowań może wprowadzić element zaniepokojenia i zamieszania w stosunkach pracy w tym przemyśle — wzywam organizacje do przyśpieszenia prac komisji fachowej powołanej przez strony, do uzgodnienia niektórych punktów nowej umowy oraz do ostatecznego sprecyzowania stanowiska w sprawach nieuzgodnionych polubownie.

ZAZNACZAM JEDNOCZEŚNIE, ŻE NA PRZEPROWADZENIE TYCH PRAC POZOSTAWIA SIĘ STRONOM CZAS DO DNIA 31 B. M. WŁĄCZNIE.

Wszystkie sprawy nieuzgodnione do tego terminu na mocy art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 października 1933 roku o komisjach rozjemczych do załatwiania zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami w przemyśle i handlu (Dz. U. R. P. Nr. 39 poz. 313) ZOSTANĄ PRZEKAZANE KOMISJI ROZJEMCZEJ.

PIERWSZE POSIEDZENIE KOMISJI ROZJEMCZEJ BĘDZIE ZWOŁANE W DNIU 2 SIERPNIA 1937 ROKU W WARSZAWIE. KOMISJA NA MOCY PRZYSŁUGUJĄCYCH JEJ UPRAWNIEŃ ROZSTRZYGNIE WSZYSTKIE SPRAWY NIEUZGODNIONE".

Jednocześnie główny inspektor pracy zwrócił się do stron z apelem o dołożenie starań, aby jaknajwiększą ilość spraw spornych uzgodniono dobrowolnie, a w związku z tym do zachowania spokoju, gdyż zatarg w punktach nieuzgodnionych znajdzie sprawiedliwe rozstrzygnięcie w orzeczeniu komisji, przewidzianej prawem dla tego rodzaju okoliczności".

Deklaracja przemysłu

Przedstawiciel sfer przemysłowych oświadczył nam, co następuje:

— Warunki ekonomiczne, wyrażone w statystyce kosztów utrzymania oraz wartości nabywcze zarobków w zestawieniu za lata: 1928, 1933 oraz 1937, nie usprawiedliwiają żądań podwyżkowych. Ogólne położenie przemysłu włókienniczego, w szczególności zaś sztywność cen na rynku, uniemożliwiają podwyższenie kosztów robocizny i uwzględnienie tych zwiększonych kosztów w cenie sprzedażnej.

Żądania związków robotniczych zgłoszone są w formie zaciemniającej bardzo zagadnienie. Poza żądaniem 20 proc. ogólnej podwyżki zawierają one we wszystkich pozostałych 7 punktach, zgłoszonych w dniu 2 lipca r. b. żądanie podwyżki płac od 3 proc. do 30 proc. ponad wyżej wymienioną ogólną 20-proc. podwyżkę.

W tym stanie rzeczy dyskusja nad wysuniętymi żądaniami jest bezcelowa, gdyż kumulują się one i tworzą całość sumarycznie ponad wszelką możliwość wybujałą.

Dalsza taktyka

DZISIAJ, w czwartek, odbędzie się konferencja między władzami włókniarzy łódzkich, a centralną komisją związków zawodowych (CKZZ) w Warszawie, dokąd wyjeżdżają działacze klasowego związku z pp. Szczerkowskim i Walczakiem na czele.

W PIĄTEK obradować będzie t. zw. komitet rozszerzony zw. włókniarzy, to zn. komitet wykonawczy oraz prezydia zarządów oddziałów łódzkiego, Pabianic i Zgierza.

W SOBOTĘ rano odbędzie się posiedzenie wszystkich zarządów wszystkich pięciu związków włókniarzy, działających na terenie Łodzi (t. zw. komisja międzyzwiązkowa), wreszcie tegoż dnia wieczorem na zebraniach delegatów fabrycznych powzięta zostanie ostateczna decyzja co do strajku. (gel).

CASINO
Pocz. 4. 6. 8. 10
Wspaniały film erotyczny
NAPIĘTNOWANA
W r. gł. genialna artystka, najwytworniejsza aktorka ekranu
KAY FRANCIS
Ceny miejsc na wszystkie seanse od
1.09 zł.

Uśmiechy

Plagiator

Znakomity pisarz sowiecki Borys Pilniak, który odważył się udzielić wsparcia żonie Radka, został oskarżony o plagiat.

Tak toczy Stalin bój z autorem
Z czci i honoru go odziera
A sam jest większym plagiatorem
Bo wszystko ściąga od... Hitlera.

RO-DO

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemzy, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajączkiewicz i S-ka, Plac Boernera, Z. Gorczyckiego, Przejazd 59, M. Epsztajna, Piotrkowska 225, Z. Szymańskiego, Przędzalniana 75.

CHOROBY ZAKAŹNE.

W czasie od 11 do 17 lipca r. b zgłoszono do wydziału zdrowia publicznego zarządu miejskiego w Łodzi następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 33 przypadki, płonica 10 przypadków, błonica 3 przypadki, odra 19 przypadków, róża 7 przypadków, krztusiec 5 przypadków, gorączka połogowa 7 przypadków.

Poza tym zanotowano 5 przypadków pokąsań przez psy. Osoby te poddane zostały szczepieniom pasteurowskim.

KOLONIE R. S. W. F. „GWIAZDY" W ZAKOPANEM

Z dniem 15 czerwca r. b. została otwarta nasza kolonia wypoczynkowo-turystyczna.

Kolonia mieści się w pięknej komfortowej willi, przy Kościeliskiej, zaopatrzona we wszelkie wygody, jak: światło elektryczne, łazienki, zimna i ciepła woda w pokojach, radio, czytelnia pism, gimnastyka zdrowotna itd.

Wycieczki pod kier. dypl. instruktorów urządzone będą również po czeskiej stronie, do Smokowca, Szczyrbskiego jeziora i t. d. Opłata za 2 tygodniowy z przejazdem w obie strony zł. 68 i za 4 tygodniowy turnus wraz z przejazdem zł. 110.—. Wyjazdy grup 1-go i 15-go sierpnia.

Zapisy przyjmuje kancelaria „Gwiazdy" Piotrkowska 61, codziennie od 8 do 10 wieczorem.

Z powodu śmierci
B. P.
Józefa Babada
składa serdeczne wyrazy współczucia pozostałej Rodzinie
Firma „D. Rosenwald i Synowie"

Pożar w szarparni

i w mieszkaniu przy ul. Pomorskiej 54a

Wczoraj o 2 po południu wynikł pożar przy ul. Gdańskiej 133, w mieszczącej się tam szarparni J. Kona.

Wskutek wyskoczenia iskry z t. zw. „tamboru" zapalił się kurz fabryczny.

Na miejsce przybyły plutony VI i VIII, które po blisko godzinnej akcji ratunkowej zdołały pożar ugasić. Wysokość strat narazie nieustalona.

*

W tym samym mniej więcej czasie powstał pożar na posesji A. Wolkowskiego przy ul. Pomorskiej 54a. W mieszkaniu lokatora W. Stefaniaka, w czasie nieobecności domowników, od wadliwego przewodu kominowego zapaliła się ściana. Po 30 minutach straż pożar ugasiła. Wnętrze mieszkania uległo zniszczeniu.

Tydzień bezwzględnego aresztu

za wybicie szyb w sklepie

Onegdajszej nocy przed sklepem S. Cukierowej przy ulicy Pomorskiej 92 zjawiło się 6 osobników, którzy kamieniami powybijali szyby wystawowe. Zbudzona właścicielka sklepu wszczęła alarm.

W 2 godziny później ci sami osobnicy znów się pojawili i kijami wybili pozostałe szyby.

Tym razem na alarm zjawiła się policja, która poczęła ścigać awanturników. Dwóch z nich zdołano ująć. Okazali się nimi: 19-letni Marian Sobolewski (Pomorska 88) i 16-letni Kazimierz Grabarczyk (Pomorska 95).

Doprowadzono ich wczoraj do sądu starościńskiego, który młodocianych awanturników skazał po 1 tygodniu bezwzględnego aresztu.

Dziś rada przyboczna

zainauguruje swą pracę dla dobra miasta

Dziś o godzinie 19-ej odbędzie się w sali rady miejskiej inauguracyjne posiedzenie nowej rady przybocznej, przy tymczasowym prezydencie m. Łodzi p. Godlewskim, powołanej do życia dekretem ministra spraw wewnętrznych z dnia 9 lipca r. b.

Posiedzeniu przewodniczyć będzie prezydent miasta a udział w nim weźmie delegat p. wojewody, naczelnik wydziału samorządowego p. Jellinek.

Po odczytaniu reskryptu, a przed przystąpieniem do właściwego porządku obrad jedyny radny żydowski Liberman złoży oświadczenie protestacyjne przeciwko pokrzywdzeniu ludności żydowskiej m. Łodzi przy podziale mandatów. Następnie rada uchwali zmiany w regulaminach obrad plenum i komisji po czym dokona wyboru stałych komisji finansowo - budżetowej, do spraw ogólnych, regulaminowo - prawnej i rewizyjnej.

Na posiedzeniu jak słychać, mają być zgłoszone trzy interpelacje, a mianowicie: w sprawie konfliktu wawelskiego, zatargu z robotnikami sezonowymi oraz pożyczki inwestycyjnej.

Jak się dowiadujemy, już w przyszłym tygodniu rozpoczną się obrady komisji radzieckich, a specjalnie komisji finansowo - budżetowej, która rozpatrzy preliminarz budżetowy na r. 1937/8.

*

Na tle nominacji członków rady przybocznej doszło wczoraj do zabawnego incydentu.

Na liście mianowanych radnych figuruje nazwisko Władysława Grabowskiego. W pierwszych komunikatach prasowych, podano, iż radny ten jest fotografem (Kilińskiego 146). Okazało się jednak, że minister mianował radnym nie tego, lecz innego Władysława Grabowskiego, zam. przy ul. Głównej 40.

Temu ostatniemu — oczywista — przesłano nominację i legitymację radnego miejskiego. Wł. Grabowski (fotograf) był przekonany do dnia wczorajszego, że dostanie legitymację radnego.

(g)

Toscanini w Salzburgu

Polscy radiosłuchacze usłyszą transmisję z festivalu

Skromna jest szata zewnętrzna prospektu salzburskich festivali, bez propagandowych przymiotników, bez superlatywów. Wystarczy natomiast spojrzeć na pierwszą stronicę, zawierającą suche zestawienie programów, by przekonać się, że festival salzburski przynosi kwintesencję wielowiekowej kultury europejskiej, najwspanialsze owoce ducha i geniuszu ludzkiego. Pomiędzy wykonawcami figuruje m. in. świetna orkiestra wiedeńskiej filharmonii, jako dyrygenci: największy z współczesnych Arturo Toscanini, jedyny w swoim rodzaju Bruno Walter, świetny Hans Knappertsbusch i inni wielkiej miary artyści; jako reżyserzy: słynny Max Reinhardt, reżyser opery wiedeńskiej Lothar Wallerstein i t. d. Sławne siły śpiewacze wielkich oper światowych przyrzekły swój udział.

W repertuarze przygotowanym na festivale widzimy nieśmiertelne dzieła wielkich mistrzów, utwory symfoniczne i sceniczne Wagnera, Straussa, Mozarta, Beethovena, Verdiego i t. p.

Polskie Radio, pragnąc umożliwić swym słuchaczom branie udziału w tym największym święcie kulturalnej Europy, transmituje z Salzburga trzy koncerty i jedną operę: dn. 30. VII. o godz. 19.05 Mozarta „Czarodziejski Flet" pod dyr. Toscaniniego, dn. 8. VIII. koncert utworów Mozarta pod dyr. wspaniałego interpretatora dzieł mozartowskich, Bruno Waltera, dn. 25. VIII. „Serenady" orkiestrowe pod dyr. B. Paumgartnera i 29. VIII. koncert utworów Mozarta i Brahmsa pod dyr. Toscaniniego.

Pierwszym więc wieczorem, którym rozpocznie Polskie Radio transmisję — będzie opera Mozarta „Czarodziejski Flet" (dn. 30. VII. o godz. 19.05). Dzieła tego najbardziej *apolińskiego twórcy wśród* kompozytorów — wykonywane w najodpowiedniejszym dla nich miejscu, w Salzburgu, stanowią najwyższy wyraz ducha ludzkiego. Salzburg, który w kongenialny sposób łączy starą tradycję z dobą dzisiejszą, piękno starej stylowej architektury z cudowną przyrodą, świetną polityczną przeszłość i bogactwo z idylliczną prostotą i bliskością natury, jest miejscem predystynowanym dla tego rodzaju uroczystości. Wydaje się, że nie jest to bynajmniej przyapdkiem, że tu a nie gdzieindziej przyszedł na świat Mozart, wydaje się, że duch jego muzyki unosi się w atmosferze tego podalpejskiego miasta austriackiego. Nic więc dziwnego, że na festivale salzburskie zjeżdżają turyści dosłownie z całego świata, że bilety wstępu, mimo swych bardzo wysokich cen, wyprzedane są na pół roku z góry, że marzeniem każdego, któremu droga jest europejska kultura, a zwłaszcza muzyka, jest choć raz w życiu być obecnym na festivalu w Salzburgu.

W dobie dzisiejszej, dzięki fenomenalnemu wynalazkowi radia, festivale te są udostępnione milionowym rzeszom słuchaczy. To też zarówno słuchacze innych krajów, jak i polscy zgromadzą się bezwątpienia wszyscy przy swych aparatach radiowych, by choć w ten sposób posłyszeć to, co Europa wydała w dziedzinie muzyki najlepszego.

Kontrole sanitarne

letnisk podmiejskich

Wydział powiatowy starostwa w Łodzi przeprowadza stałe kontrole sanitarne letnisk podmiejskich. Kontrolerzy sanitarni sprawdzają, czy śmietniki są często opróżniane, czy miejsca ustępowe są czyste i czy studnie są odpowiednio zabezpieczone.

Podkreślić należy, że stan sanitarny w tych miejscowościach, gdzie istnieje stały nadzór policji, podniósł się znacznie.

Kontrola sanitarna, jak się dowiadujemy, obejmuje również miejsca sprzedaży artykułów spożywczych i napojów chłodzących.

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego"

NA BRZEŚĆ.

„Ben Tomor" zł. 10.—.

Depesza gratulacyjna

p. wojewody łódzkiego do płk. Koca

Pan wojewoda łódzki, Aleksander Hauke - Nowak przesłał w dniu wczorajszym szefowi Obozu Zjednoczenia Narodowego, płk. Adamowi Kocowi depeszę gratulacyjną z okazji nieudałego zamachu na jego życie.

Psy gryzą

Znów 2 osoby pokąsane

Przed domem przy ul. 11 Listopada 41 została wczoraj pogryziona przez psa 28-letnia Hela Minkowska (Zachodnia 30).

Na ulicy Kamiennej wałęsający się pies pogryzł 30-letniego Jakóba Sztyglica (Kamienna 10).

Pierwszej pomocy ofiarom pogryzienia udzielili lekarze pogotowia.

Okupacja

dwuch zakładów fryzjerskich

W dniu wczorajszym rozpoczęły się strajki okupacyjne w dwóch zakładach fryzjerskich przy ul. Stodolnianej 2 i Drewnowskiej 11.

Strajki wybuchły na tle niehonorowania ustaw socjalnych przez właścicieli zakładów.

O strajkach zawiadomiony został inspektor pracy.

Akcją kieruje związek zawodowy pracowników fryzjerskich R. P. oddział w Łodzi.

Dzieci dziękują p. wojewodzie

za pomoc i opiekę przy organizowaniu wycieczki nadmorskiej

Pan wojewoda łódzki Al. Hauke Nowak otrzymał w dniu 19 b. m. od 1600 dziatwy robotniczej z pierwszej wycieczki nadmorskiej do *Gdyni i na Hel depeszę treści następującej:*

Pan wojewoda łódzki — Aleksander Hauke-Nowak — Łódź.

„Wycieczka młodzieży z kolonii woj. łódzkiego w liczbie 1600 osób zachwycona widokiem polskiego morza i wspaniałym rozkwitem Gdyni, śle Ci, panie wojewodo, wyrazy czci i wdzięczności za pomoc i opiekę przy organizowaniu wycieczki.

Będąc całkowicie pod wpływem wrażeń stąd wyniesionych, gromkim głosem wołamy, że z morzem polskim czujemy się związani na zawsze. — Dzieci i opiekunowie".

Wykorzystywanie koniunktury

Oddzielne ławki dla żydów

Z inicjatywy pewnych organizacji w rodzinach młodzieży uczęszczającej do szkół powszechnych i średnich spodziewana jest akcja dążąca do wykorzystania nastrojów antysemickich.

Chodzi o to, aby w nadchodzącym roku szkolnym wprowadzono oddzielne ławki dla żydów. Zbiera się nawet podpisy pod uchwałę, która ma być zgłoszona władzom szkolnym.

Lekarz przejechał

nieostrożnego przechodnia z prowincji

Przed posesją przy ulicy Nowomiejskiej 3 wydarzył się wczoraj przed południem wypadek samochodowy.

Ulicą jechał samochód osobowy, należący do dr. Donchina, a prowadzony przez dr. Aronsona.

W pewnej chwili z za tramwaju wybiegł na środek jezdni 68-letni Moszek Kawa, mieszkaniec Kurowa, pow. Puławy.

Stało się to tak nagle, że dr. Aronson nie zdołał już zahamować wozu, pod który wpadł nieostrożny przechodzień z prowincji.

Wezwany lekarz pogotowia opatrzył lekkie orażenia Kawy, pozostawiając go na miejscu.

Dr. Aronsonowi policja spisała protokuł.

Szukamy zaginionych

Gdzie się znajdują 74-letnia staruszka i 16-letni gazeciarz

Dnia 6 b. m. wydaliła się z domu 74-letnia Paulina Steinke, robotnica (Piekarska 19) i wszelki ślad po niej zaginął. Staruszka jest wzrostu niskiego, szczupła, ciemna blondynka o krótkich włosach, czoło niskie, oczy piwne, ubrana była w suknię koloru niebieskiego, fartuch alpagowy, czarny, koszulę białą, chustkę letnią żółtą.

W dniu 18 marca r. b. wydalił się z domu rodziców 16-letni sprzedawca gazet Bronisław Milczarek (Urzędnicza 25), który również zaginął. Milczarek jest wzrostu średniego, szczupły, ciemny blondyn, czoło wysokie, oczy piwne, ubrany w marynarkę beżową, spodnie długie, jasne, koszulę kremową, palto zimowe koloru wiśniowego, pończochy szare, kamasze czarne sznurowane i czapkę-maciejówkę koloru granatowego.

Urząd śledczy prosi wszelkie wiadomości o zaginionych kierować do najbliższego posterunku.

ZABAWA LETNIA TOZ'u

W sobotę, dnia 24 lipca b. roku na terenie kolonii TOZ'u w Krzyżówce na Wiśniowej Górze, staraniem komitetu zorganizowanego przez letników urządzona zostanie wielka zabawa letnia.

TOZ. zdołał w r. b. znacznie powiększyć swoją akcję letnią, wysyłając 1.300 słabych dzieci na wypoczynek. Dochód z imprezy został przeznaczony na rzecz kolonii letnich. Spodziewać się należy, że społeczeństwo poprze imprezę. Na zabawie tej wystąpi ulubieniec publiczności łódzkiej, artysta teatrów łódzkich p. Jan Mroziński.

KTO WYGRAŁ NA LOTERII?

TABELA NIEURZĘDOWA BEZ GWARANCJI

5.000 zł. — 21671
10.000 zł. — 51880
5.000 zł. — 44914
2.000 zł. — 59392
1.000 zł. — 102059 130706 148958
500 zł. — 34032 43103 68499 94363 135330 163391
400 zł. — 108237 116959 182623.
250 zł. — 5531 9380 12370 26618 51202 61593 86221 100238 103286 122530 119382 127458 131974 139480 170681 171899
200 zł. — 499 13823 15840 46782 55033 59090 67332 74334 88637 89316 101751 105001 108486 110522 114868 115361 116697 119526 147686 148240 150509 154949 157719 167098 169013

Wygrane po zł. 50. z lit. s zł. 150

189s 533 934 94s 1300s 582s 739s 900s 2345 552s 53 701s 911 3248s 538s 846s 91 4272 334 404 10s 564 654s 70 918 5065s 239s 698 953s 6045s 203 35 408 692 7212s 501 654s 835 8365 460s 624 38 933s 9361s 65 559 719 823s 95s.

10015 430 37s 653s 809s 995 11002s 109s 284 353 660 702 958 12256 746 98s 836s 79 13200s 675s 14187s 414s 543 643s 16364 698 871s 969 17109 761s 18271s 439 583s 753 19315 419s 52 720.

20042s 313 85 908s 21227 880s 57 22132 65s 262 332 512s 662s 801s 23011 250s 305s 70s 41s 677s 24300s 435s 592 748 972 25017 176 637 91 715s 857s 908s 87 26027 178s 316s 29 81 877s 27003 435 793s 846 28089s 110s 37s 319s 451 81 576s 909s 20s 81 29100 328s 628 760 62s 89s.

30009 66 290 404 28 732 54 892s 931 31065 413s 732 856 918 32033s 520 37 33097 128 352s 694 34057 414s 525 819 35 35288 647 982 36285s 444 590s 669 727s 37 37145 228 310 12 573s 784 956 38444s 39011s 25 132 769 849

40323s 756 89 939s 78 41399 989s 42326s 54 43107 50 54s 423 534 748 55s 902 44063 94 257s 356 841 88 45410 88s 798s 46094 118 584s 838 7151 728 594 728 924 48004s 271 634 49252 880 584s 680s 850 54.

50052 302 621s 884s 96s 51170 675 52133 658s 742 865s 929s 53333 55s 668 72s 78s 878 54150s 234 36 308 612 794 55268 921s 30 56083s 103s 757 57147 270 467s 689s 916 58229s 473 530 614 700s 59155s 234s 601s 909s 26s.

60735 893s 952 61418 900s 04 62007 273 77 325 431 539s 63104 65s 241s 427 513 840 64658 65225s 73 95s 379 682 98 935s 69 66049s 51s 694s 795 966 67022s 89s 91s 92s 145s 68021 25 162s 253 58 724s 803s 975 69210 395 523s 624 814s 942s.

70226s 382 98s 414 962 71130 480 696s 775s 903 58 72179s 97 329 438 78 503s 823s 61 73047 272 355s 406 792 901s 74046s 107s 26s 307 54 583s 956s 75442 515 705 76134s 358s 551 886 940 83s 77238 58 373 416s 67s 592 78107s 414s 581s 86s 614s 34s 826s 912 78s 79189 260 68s 703s 972 74.

80324s 477 733s 868s 81089 141 630 762s 985 82905 83169 286 446 543 77 680 819s 84395 464 603 825s 85073 116 225 39s 412 56 834s 964 86066 162 321 54 417 561 659 886s 87306 466s 726s 850 911 88029s 79s 930 89314 453s 514 692 774 90 860s.

90316s 437 654 56 91033 60s 393 702 19s 92178 268 97s 364s 77 564 714 897s 93292s 449 578s 641s 717 868s 967s 94210 512 806 31 928s 98s 95288 410s 738s 95 936s 96004s 17 494s 792 979 97351 98582s 723s 99089 134 635s 71s

100407s 537 633 101013 00s 102141 95 544s 726 36s 103119s 384 446s 67s 89 516s 604 730s 87 817s 995s 104013 213s 387 407s 77s 510 622 787s 889 105035 63 178s 281 618s 93 766s 817s 106047 247 603s 20s 107374 108290 370s 712s 23 802s 94 109188 312s 70s 412s 50s 640 712s 860s.

110017 290 402 785s 76 887 111134 281 584 718s 112612s 804s 113040 516 600s 64 996 114172 232 527 616 806 115165 373 872 116399s 797s 907 117132s 258s 300s 723s 868 930s 118555 70s 632 119037s 217s 832s.

120234 377 706 50s 922 121228s 49 479 536s 122080 345 604 12 742 123412s 15 615 31 68 930s 124293 97 372 424 797 810 125355 482s 977s 126191s 396s 408 845 127168 289s 308 776s 93s 128525s 65s 965 128133s 65s 214 41s 350s 97 649.

130089 168s 99 439 945 131165s 597s 608s 39s 857s 132036s 72 277 601 717 54 878s 133050s 171s 477 91 515s 42s 61 134099 177 218 81 420s 558 631 69s 718s 983s 135081 99s 212s 82 374 685 851 136277s 656s 874s 936s 137305s 679 713s 138137 439 616s 743 139689 95.

140635 892 141008 152 411s 777s 867 914 142124s 259 67s 366s 242s 68 812 910 143141 341 776s 861s 954 144103 60 539 928 145216s 346s 730s 803s 146554 687 825 42 93 147869 148089s 335s 578 70s 817 149157s 80s 321 36 528s 627s 731 834.

150216s 334s 664 968s 151042 85s 420s 579s 851 152175 236s 40s 776 153670 154036 273 305 905 61s 98 155021 143s 264s 315 89 497 881 156045s 97s 376 543 679 746 58s 881 944s 157246s 538 829s 998s 158041s 167 532 628 701s 03s 159190 661 854.

160063 135s 472 620 98 714s 982 161376s 162024 65s 361s 714s 71 163508 933 164132 93s 204s 47 563 950 165177 324s 87 854s 983 166397s 167239 317 77s 528 721 168368 809 169086 698 707 98 812.

170096 546s 47 87s 770 171027 473s 510s 916s 173086 614s 726s 818 174014s 424s 875 175015s 95 185 66 207 473s 570s 694s 868 94 176446 599 177138s 364 178211 402s 625s 707s 869 92s 179166s 905s.

180411 621 956s 181030 56s 513s 882s 941 181130 322 677 754s 80s 942s 183511s 21 648 778s 896s 184298s 699s 186216s 359s 637s 727 187380s 414 634 45s 918 188483 708 898s 189144 220s 415 52s 993s.

190122 51 212 383 450 523 31 642s 191152s 391s 841 192083s 213 86s 665 194127 456 87s 585s.

Wygrane w II kl.

zł. 20.000.- na nr. 143499

zł. **5.000.-** na nr. 162532 — zł. **5.000.-** na nr. 44914

padły wczoraj u

WOLANOWA

CIĄGNIENIE DRUGIE

20.000 zł. — 143499
5.000 zł. — 120202 162532
2.000 zł. — 42467 61751
1.000 zł. — 84255 114989 171380 193516
500 zł. — 14182 103162
400 zł. — 27911 39611 112058 153482 183937 181921.
250 zł. — 13717 13854 27693 5457 65366 61982 83587 86926 87919 107268 112867 131480 150223 150970 176221 180298 185454
200 zł. — 51 4818 31650 32902 41775 45418 66534 66894 75756 76676 117913 149994 158252 160351 160562 169650 174916 176822 184426 184529 187004 187123 191735.

Wygrane po zł. 50. z lit. s zł. 150

126s 87s 248 428 632 1627 939s 2645s 973s 3217s 689 5503 817 900s 41 6231 311 803 9555 7019 21 520.

10126 206 41 49 403 11167s 12200 529s 818 49s 917 13236 681s 993s 95 14421 930 15059 510 730 17471 679 18333 19090s 341 427s 596.

20589 21451 23229s 507 24419 631 830s 25032 157 848s 26097 113 556 842 27043 745s 861 29003 507 673s.

30192 223 671 700s 893s 943 31883 32092s 261s 349s 575s 823 33106s 550 630 39 56s 34908s 35133 61 408s 755 36184 949 37463 38159 652s 729s 850 968 39757.

40287s 830 90 41595 42096s 111s 629s 43475 832 44089s 367 485s 45386 402s 46131 375 661 792 47004s 242s 48372 609 49609s.

50261 51044s 380 438 854 53849 54838s 55760s 56201s 770s 57034 58126 704s 939s 59035 362s.

60009s 354 446 835 62204s 742 63s 63186s 402 86s 576s 730 39s 64006s 113 272 445s 67s 65249s 66393 814 67037s 367 632 744 859 68126 61s 427 85 776 969 69469s 804s.

70045 129 48 380 551s 743 71155 407s 73686 74186 271 82s 75113 370 409s 772 76172 432s 936 77270s 730 78409s 522 971 79734 941

81031s 417 525 82311 504 691s 83958 84496s 810 57s 85268 706 16s 42 87540 88064s 132 225 558s 604s 89310s 755.

90333 850s 91633s 92813 93833 969 81s 94823 95670s 96001 600s 912 78s 97265 345s 597s 714 98584s 735 99911s.

100380s 101004s 320s 102105s 17 237 735s 103147s 92 453 608 104500 845s 964 105662s 106005 585 107024 73 108 278 631 721 108078 109140s 374 597 913s.

110303s 111501 22s 728 112040 55 58 114487 943s 115701 271s 415 92 711 993s 116490s 596 844 17284s 464s 927 118185 275s 998s 129570 699s 782 840.

120263 717s 121116s 282s 122431 123092 108 619s 125329s 39 423 126053 665 898 127039 225 405s 88 739 892 128450 558s 132139 230s 87s 597s 926 133140 202 42s 83 134536 942s 135861s 136604s 137381 976 138678s 98s 139428 36.

140379 805s 900 142019 427s 143094 639 772 932 144327 480s 904 145575 981 146676s 148449 149792s.

150603 858 940 151544 152010 361 153479s 154606 843 155286s 372 707s 156068 237 467 640 744s 834 157353 158870s 987 159250s 93 997s.

160173 86 569 642 770 94 161110 325 162586 709s 887 163145 432 988 164881 165194 167420 565 168154s 83 169975.

170017 233s 311 78 171874s 172935s 173295s 740s 891 174328 872 175628 176331s 90s 625 727 823 177070 178026s 775 179014 395 587 886

180361s 831 181318 25 907 182056s 183038s 478s 801s 184182s 528 185729 988 186420 556s 653 187536 916 188084s 189224 426 601.

190055 439 192126 69 19309 186s 250 477s 194153 922.

CIĄGNIENIE TRZECIE

Wygrane po zł. 50. z lit. s zł. 150

147s 93s 393s 646 1078 486 545 803s 81 2514 665 3208s 72s 88 599 709 21 896s 4009 276s 494s 849 5114 6495 7121 787s 938s 8114s 261 386 569 730s 9030 777 981.

10338s 11035 12495s 13583 14031s 96 15019 579s 657 16409 853s 989 17013 254 476 642 987s 19580.

20807 21805 22069s 23714 24523 47s 708 25390s 912s 26162s 386 804 27645s 64 744 28125 256 488s 825 980 29581s

31452s 68 33209 36 872s 34456 70 748s 35421 571s 36279 422 38219 366 882 39391 92 948.

40907s 93 41197s 42740 803s 43142s 45098s 99 46372s 455 651s 716 828s 47457 864 48425 49072s 700.

50986 5128s 988 52113s 311 471 864 53194s 877 54307 402 632s 788 56023 287 718 57421 58202s 85 493s 875 59314 427 89s.

60308s 415s 637 890s 61225 710s 965 62656s 893 63526 939 64167 452 65531 66506s 543 815 63s 67020 538s 68315.

70008 364 837s 71127 761 82 72152s 725s 857 73423 619 89s 753 74248s 90 371s 622s 76265 456 608s 91 702s 59 77049 794 78010s 755 899 79543 634.

80023 328 871 98s 81201s 351 403 44s 65 82 315s 491 895 911s 83389 632 84424 700 85090s 540s 86153 318s 507s 687 87665 81 760s 88088 226 98209 72 99s 464s.

90457 91622 92446 602 95 93722s 94150s 795 95251s 525 762 97002s 290 641 751 868 99047 143s

101472s 730 50s 102072s 347s 461 689 757 103318s 538 82s 628s 104345s 736s 850 944 105200 106421s 769s 107266 587s 764 824s 108146 543 773s 925s.

110353 63 85s 340 111875 112774 76s 870s 113015 150s 260s 375s 114038s 263s 992 115303 481s 565 87 757s 116068 165 403 622s 117328 825 911s 118127s 119066 565.

120030 287 477 123641 49s 893s 125200s 365 675 126055 308 81 789s 842 127548 886s 128630 74s 882s 129125

130432 864 131434 132028 784 133192s 342s 674 860s 134074s 214 135041 136181s 562s 628s 794 813 137008s 119 918 138180s 242 659 819 139249 366s 439 780.

140270 428 33 762 98s 910 141415s 778s 142214 537 84 143550 658 144207 16s 561 663 994s 92 958s 145275s 141127s 530 968s 148412 87 149264 498

150170 81 151088 378s 489 839s 153016s 32 766 154154s 799s 155229 156039 206 481 530s 707 96 157150 724 92 518359s 678 159093s 725s.

160200 730 161265s 721 868 162084s 90 204 133785 982 164053 165550s 166481 627 167548 656 168951 169209 12 474 81 821.

170233s 690s 887 922 171529 172239s 51s 611s 733s 173515 68s 671 721s 174571 823s 175114 880 176346s 177153s 907s 59s 83 178620 791s.

180240 480s 181050 804 182251s 183447s 530 184139 208 820 185873 186064 235 622 187152s 91s 820s 188125 490s 19784.

190015s 319 191659 808 946 192316s 471 777s 991 193241 467s 619 194467.

OGRÓD-RESTAURACJA **„TIVOLI"** PRZEJAZD 1 — TEL. 126-30

Dziś Wielki Koncert Orkiestry pod dyr. AL. BABICZA. — Początek o godz. 8-ej wiecz.

Soliści: **Br. Rotsztadtówna i Artur Balsam** (skrzypce) (fortepian)
W programie: SZOPEN, WEBER, LISZT, GLUCK, WAGNER, J. STRAUSS

Teatr, muzyka i radio

Wystawa obrazów w Ciechocinku

Jedną z kulturalnych atrakcji tegorocznego sezonu letniego w Ciechocinku jest niewątpliwie wystawa obrazów utalentowanego młodego malarza polskiego Eugeniusza Mariana Hanzla.

Wystawa, zorganizowana w salach Klubu Towarzyskiego w gmachu „Europy", zawiera szereg świetnych prac portretowych, pejzaży i t. d.

Twórca ich, młody malarz, wychowany na najlepszych tradycjach szkoły paryskiej, celuje w portretach, wystawianych już uprzednio z dużym powodzeniem w warszawskiej „Zachęcie" i licznych salonach sztuki w Warszawie, gdzie stanowiły one przedmiot zainteresowania ze strony znawców.

Wśród wystawionych w Ciechocinku portretów wysuwa się na czoło świetne studium portretowe pani H.; wśród pejzaży wymienić należy krajobrazy górskie, wreszcie tempera p. t. „Muzykanci", „Miłosierdzie" i w. in.

Wystawa prac p. Hanzla w Ciechocinku cieszyć się winna zasłużonym sukcesem, z uwagi na wysoki poziom prac, ciekawe w wielu obrazach podejście do tematu, doskonałe opanowanie linii i barwy.

TEATR LETNI

Dziś i codziennie o 9-ej bawić będzie publiczność przezabawna komedia Wł. Fodora p. t. „Miłość w kwadracie". W komedii tej, która kończy sezon letni teatru miejskiego, udział biorą: Gosławska, Łęcka, Skrzydłowska, Hierowski, Kondrat, Modrzeński, Szletyński i Winawer. Reżyseria K. Tatarkiewicza. Dekoracje B. Kudewicza. — Ceny od 1 zł. do 3 zł.

WYSTĘP „IDISZE BANDE"

W sobotę, 24 lipca o g. 21-ej odbędzie się w parku „Helenów" jedyny występ „Żydowskiej Bandy". Dane będą jednego wieczoru trzy programy: „Tel-Aviv", „Certyfikaty" i „Geszosen in Getrofen". Wstęp do parku od 14-ej

Od godz. 17-ej koncertować będzie orkiestra symfoniczna pod kierunkiem S. Pietruszki.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.18 Gimnastyka i muzyka z płyt.
12.25 Orkiestra rozrywkowa.
13.55 Muzyka operetkowa (płyty).
14.30 Koncert życzeń.
16.00 „Sznur jarzębin" — opowiadanie dla dzieci.
16.15 „Dawno zapomniane melodie" — kwartet Schrammla.
16.45 „Strzeżmy się komarów" — gawęda.
17.00 Sergiusz Benoni (śpiew) i Teodor Klajnman (skrzypce).
18.00 „Nieszczęście uczy" — pogadanka.
18.15 „Gwiazdy niemieckiego filmu i operetki" (płyty).
18.50 Pogadanka aktualna.
19.00 Słuchowisko p. t. „Stary subiekt" — przekrój radiowy powieści „Lalka" Prusa.
19.45 Pogadanka aktualna.
20.05 Muzyka lekka i taneczna.
20.55 „Praca społeczna" — pogadanka.
21.45 „Romans wyrobnika" — z obrazków krakowskich Bałuckiego.
22.00 Jan Brahms (płyty).
23.00 Muzyka lekka i taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

BRUKSELA (484)
21.15 Symfonia d'Indy'ego i Suita Brusselmansa.

PRAGA (470)
21.00 Koncert fortepianowy A-dur Mozarta, Wariacje orkiestrowe Kienzla

KALUNDBORG (1250)
22.35 Kwartet smyczkowy G-moll Dailberga.

PARYŻ (1648)
20.30 „Mesjasz" — oratorium Haendla

LYON (463)
20.30 „Perichole" — operetka Offenbacha.

SZTUTGART (523)
00.00 Utwory organowe Buxtehude, Koncert skrzypcowy Brucha.

SOTTENS (443)
20.05 Utwory Mozarta (Uwertura „Don Juan", „Les petits riens", Divertimento na smyczki i Serenada C-dur)

BUDAPESZT (550)
22.05 „Cyganeria" — opera Pucciniego (płyty).

RZYM (420)
21.00 Koncert utworow Respighiego.

„STARY SUBIEKT"

O godz. 19.00 rozgłośnia warszawska wznawia wielkie słuchowisko „Stary subiekt", które jest przekrojem radiofonicznym nieśmiertelnej „Lalki" Prusa z Ignacym Rzeckim jako postacią czołową. Premiera tej audycji przyniosła pełny sukces. W roli tytułowej M. Znicz. Inne postacie odtwarzają: Kunina, Ciecierski, Rzęcki, Smolarski, Gieleniewski, Modrzewski, Dardziński, Żeleński, Niedzielski i in.

DAWNO ZAPOMNIANE MELODIE

O godz. 16.15 wystąpi przed mikrofonem krakowskim cieszący się wielką sympatią radiosłuchaczy krakowski kwartet Schrammla. Dawno zapomniane melodie w wykonaniu zespołu, wzorowanego na charakterystycznych zespołach wiedeńskich, nabiorą specjalnego kolorytu.

OGÓLNOPOLSKI KONCERT Z ŁODZI

W letnim sezonie radiowym z rozgłośnią łódzką współpracują na zmianę dwa najlepsze zespoły muzyczne naszego miasta. Jest to orkiestra rozrywkowa prof. Bronisława Nagujewskiego oraz orkiestra salonowa dyr. Teodora Rydera. Oba te zespoły po licznych koncertach lokalnych — przed kilkoma tygodniami zaproszone zostały do współpracy z muzycznym programem ogólnopolskim i odtąd raz na tydzień każdy z zespołów na zmianę gra przed mikrofonem łódzkim, a koncerty te odbierają wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia. W ten sposób Łódź wyrobiła sobie cenną pozycję w programie ogólnopolskim.

O godz. 12.25 z kolei usłyszymy zespół rozrywkowy Bronisława Nagujewskiego, który w ramach audycji ogólnopolskich da koncert złożony z utworów popularnych. Między innymi usłyszymy potpourri „Zemsta nietoperza" J. Straussa, Linckego „Robaczki świętojańskie", — intermezzo, Halla „Zaślubiny wiatrów" — walc, Thurbana „Mandy" — intermezzo, Doppelera — Intermezzo.

NIESZCZĘŚCIE UCZY

Nieraz pewne osoby, rzeczy, lub nawet pewne sprawy, do których odnosimy się z lekceważeniem i nieufnością stają się niespodziewanie naszymi dobroczyńcami. Dopiero przy ich wydatnej pomocy wychodzimy cało z często ciężkich dla nas sytuacji. Uwagi te dotyczą między innymi ubezpieczeń społecznych, które w normalnych warunkach naszej egzystencji często niedoceniamy. Dopiero gdy znajdujemy się w opresji ustawa ubezpieczeniowa okazuje swoje dobrodziejstwa. A że jest tak, nie trudno się przekonać, wysłuchawszy pogadanki. p. t. „Nieszczęście uczy", którą rozgłośnia łódzka nada o godz. 18.00

Losowanie książeczek P. K. O.

Dnia 20 lipca 1937 roku odbyło się w P. K. O. trzecie publiczne premiowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe premiowane serii IV.

Premie po zł. 1.000 padły na nr. nr.: 347.700 348.729 352.915

Premie po zł. 500.— padły na nr. nr.: 300.409 301.946 304.063 308.247 309.283 320.890 326.645 327.544 328.281 343.458 343.898 346.737 370.613

Premie po zł. 250 padły na nr. nr.: 300.808 303.941 305.471 305.663 306.110 306.625 306.650 308.195 310.790 311.911 316.547 324.618 326.040 326.773 327.976 329.176 330.346 335.318 336.200 340.670 341.663 342.987 346.783 347.419 347.583 350.456 351.758 352.781 354.320 358.385 361.460 363.239 363.750 364.052 365.964 366.276 367.937 367.979 369.008 369.539 372.045

Premie po zł. 100 padły na nr. nr.: 300.045 300.737 302.095 302.274 302.701 302.995 303.166 303.208 303.351 304.266 304.779 306.083 306.410 307.294 307.914 308.755 309.215 309.869 310.906 311.127 311.500 311.567 312.312 312.318 313.831 315.089 315.697 315.787 318.551 318.569 319.534 319.647 319.679 320.730 320.935 321.147 321.780 322.077 322.832 323.022 323.311 323.570 323.792 324.002 324.845 326.180 326.261 326.279 327.492 328.119 328.783 329.233 329.423 330.112 330.533 330.883 331.177 332.271 332.445 332.795 333.115 333.210 333.278 333.390 335.111 335.275 335.502 335.537 336.152 336.257 336.373 336.575 336.633 336.700 337.230 337.579 338.499 338.565 338.742 339.265 340.210 340.299 340.436 342.542 343.190 343.279 343.320 344.066 344.349 344.729 345.461 346.321 346.438 346.453 346.472 346.637 346.854 347.172 347.445 348.720 348.747 349.011 349.631 350.053 350.118 351.785 354.233 354.395 355.305 355.341 355.586 355.931 358.202 358.294 358.481 358.510 358.333 360.602 361.329 361.490 361.859 362.263 362.464 362.976 363.779 364.952 365.481 366.578 367.180 367.611 367.928 368.802 369.074 369.577

Po raz drugi padła premia zł. 100.— na książeczkę nr. 319.709.

Ogółem padło 192 premie na łączną kwotę zł. 33.250

Książeczki serii IV, na które padły premie w poprzednich premiowaniach dotychczas nie podjęte:

Zł. 100.— nr. nr.: 325.787 345.606

Głód na Huculszczyźnie

Z kredytów rządowych wyasygnowane zostały specjalne kwoty na bezpłatne rozdawnictwo zboża i kukurydzy mieszkańcom Huculszczyzny.

Z powodu wyczerpania zapasów na przednówku, w wielu wsiach huculskich zapanował głód.

GŁOS SPORTOWY

Łódź, dnia 22 lipca 1937 r.

Koniec sprawy Białkowskiego

Sprawa Białkowskiego jest ostatecznie wyczerpana!

Na poniedziałkowym posiedzeniu zarządu ŁOZB. delegacja łódzka złożyła wyczerpujące sprawozdanie z walnego zgromadzenia P. Z. B. Na zebraniu tym byli obecni, zaproszeni przedstawiciele IKP. pp. Sikorski i Maniszewski, którzy dziękowali delegacji za obronę ich interesów w Poznaniu i oświadczyli, że jakkolwiek sprawa Białkowskiego jest jeszcze do zaskarżenia do władz administracyjnych jako przekroczenie istniejących przepisów, to jednak IKP. rezygnuje z dalszego procesowania się, aby nie utrudniać pracy zarządowi mjr. Mirzyńskiego.

W kilku wierszach:

— IKP. NIE STANIE DO MISTRZOSTW DRUŻYNOWYCH W BOKSIE. — Już dziś jest rzeczą prawie że pewną, że klub Chmielewskiego i Woźniakiewicza nie stanie do mistrzostw drużynowych. Doświadczenia z ubiegłych lat mistrzostw Polski są dla klubu łódzkiego drogowskazem na sezon bieżący. IKP. chce przez rok odpocząć od kampanii mistrzowskiej i przez bogaty sezon krajowy i międzynarodowy zmontować drużynę wyrównaną we wszystkich kategoriach. Należy dodać, że ostatnie drużynowe mistrzostwa Polski zakończyło IKP. wielotysięcznym deficytem. W tej chwili IKP. posiada w swej teczce kontraktów — 17-cie umów (!) na spotkania z drużynami krajowymi i zagranicznymi.

— ODROCZENIE WYJAZDU ŁKS. do Grudziądza. Na nadchodzącą niedzielę projektowany był wyjazd ligowego zespołu ŁKS-u do Grudziądza. — Wyjazd ten został odroczony o jeden tydzień i łodzianie grać tam będą w dniu 1 sierpnia z Pocztowym P. W.

— KURS DLA KANDYDATÓW NA SĘDZIÓW BOKSERSKICH. — Wydział spraw sędziowskich ŁOZB. organizuje kurs dla kandydatów na sędziów pięściarskich. Kurs rozpocznie się w dniu 1 sierpnia b. r. i obejmować będzie raz tygodniowo wykład teoretyczny i raz tygodniowo praktyczny na stałym ringu czwartkowym. Zapisy na kurs przyjmuje ŁOZB.

— TŁOCZYŃSKI I HEBDA JADĄ DO HAMBURGA. Zarząd PZLT. zdecydował się wysłać na tenisowe mistrzostwa Niemiec w Hamburgu, które zaczynają się 30 b. m. Tłoczyńskiego i Hebdę, którzy wezmą udział w grze pojedyńczej i podwójnej.

— MINISTERSTWO W. R. i O. P. opracowuje obecnie program ćwiczeń cielesnych i przysposobienia sportowego w liceach ogólnokształcących.

Państwowy urząd wychowania fizycznego przesłał ministerstwu swoje uwagi o tym projekcie, który podkreśla m. in. konieczność takiego nasilenia ćwiczeń, by młodzież była przygotowaną do sprostania wymaganiom, stawianym przez służbę wojskową. — Szczególną uwagę zwraca P.U.W.F. na konieczność zwiększenia wytrzymałości oraz na prowadzenie ćwiczeń marszowych w biegach, skokach, rzutach, dźwiganiu, podnoszeniu, wspinaniu i pełzaniu w terenie nieurządzonym z wyzyskaniem przedmiotów spotykanych, jak np. drzewa, pnie, kamienie, krzaki, płoty, rowy, uważając je za bardziej interesujące dla młodzieży, niż ćwiczenia na sali. Następnie P. U. W. F. podkreśla, iż nauka pływania winna być w liceach obowiązująca, wreszcie proponuje wydanie osobnego okólnika o szkolnych kołach sportowych, których działalność winna uzupełniać „przysposobienie sportowe", na które przewiduje się dwie godziny tygodniowo. W każdym dziale sportu w danej szkole uprawianym powinny być, przynajmniej raz do roku przeprowadzane zawody. Poza tym P.U.W.F. proponuje określanie wyników nauczania dla ćwiczeń cielesnych i przysposobienia sportowego przy końcu drugiego roku nauki, jako sprawdzianu usprawnienia ucznia i pracy nauczyciela.

— UKONSTYTUOWANIE SIĘ wydziału sportowego ŁOZB. — Przewodniczącym wydziału jest wybrany na walnym zebraniu okręgu p. Wiankowski, który dokooptował do współpracy pp. Sierotę, Nowickiego, Majera, Hausera, Sapotę i Bartoszewskiego.

— MISTRZYNI POLSKI w tenisie Jadwiga Jędrzejowska opuściła 17 b. m. Europę, udając się do Ameryki Północnej na statku „Washington". Powrót Jędrzejowskiej do Polski spodziewany jest dopiero w końcu września.

Unikajcie niechlujnych sprzedawców ulicznych

Od Tildena do Budge'a

Historia dotychczasowych rozgrywek finałowych o puchar Davisa

Mimo dwudziestosiedmioletniej historii pucharu Davisa, tylko cztery kraje były dotychczas w jego posiadaniu. — Najprzód Stany Zjednoczone. Kiedy słynna angielska para, **bracia Doherty,** zjawiła się jak kometa i pobiła Amerykę, puchar po raz pierwszy powędrował do Europy. Ale w kilka lat później uprowadził go **Norman Brookes,** „czarodziej rakiety", ze swoją drużyną do Australii. Wojna światowa przerwała te rozgrywki. Kiedy w 1919 roku ponownie podjęto konkurencję, zwyciężyła ponownie Australia, jednak po tym zabrały puchar znowu Stany Zjednoczone, których najsilniejszą podporą był **wielki Tilden.** Przez siedem lat odpierali wszelkie ataki na cenne trofeum, aż **Cochet** z in. francuskimi „muszkieterami" przybył i ku zdumieniu yankesów zabrał nagrodę.

Anglia, Ameryka, Australia i Francja były więc dotąd posiadaczami pucharu Davisa. — W nadchodzący piątek na centralnym korcie w Wimbledonie Anglia i Stany Zjednoczone rozegrają finał. Po wojnie Ameryka zwyciężyła w 1920 r. Australię w stosunku 5:0. W 1921 r. zwyciężyła w finale przeciw Japonii również w stosunku 5:0, w następnym roku znów przeciw Australii 4:1. Tak do roku 1926 bronili yankesi pucharu Davisa z sekcesem. **Od 1928 r. amerykanie stanęli do walki o odzyskanie nagrody sześć razy w finale, jednak za każdym razem zostali pobici.**

W 1928 r. francuzi **Lacoste i Cochet** w grze pojedyńczej, a Cochet — **Borotra** w grze podwójnej, byli nie do pobicia. — Bojownicy Ameryki **Tilden, Stennessey** i Tilden — **Stunter,** zostali pobici w stosunku 4:1.— 1929 roku brakowało już **Lacoste'a. Allinson — van Ryn** pobili Borotrę — Cocheta w grze podwójnej, a Ameryka mogła żywić nadzieję. Jednak **Cochet** „wyczarował" 3:2, bijąc Tildena 6:3, 6:1, 6:2. W następnym roku usiłował Tilden po raz ostatni odbić puchar Davisa dla Ameryki. Znowu uległ Cochetowi (4:6, 6:3, 6:1, 7:5), a ponieważ Cochet — Brugnon w grze podwójnej wzięli rewanż u Alinsona — van Ryna, porażka wyraziła się stosunkiem 4:1. W r. 1931 amerykanie, bez Tildena, nie dorośli już w międzystrefowej rozgrywce anglikom, przeciw którym po tym francuzi z sukcesem obronili puchar w stosunku 3:2. W 1932 roku Stany Zjednoczone przegrały przeciw Francji 3:2, mimo to, że Vines grał dla nich.

W 1933 r. Anglia zabrała puchar z Paryża. **Perry i Austin** pobili francuzów, wkrótce po tym nastąpiło przejście Cocheta do zawodowstwa. W następnym roku, 1934, przegrali amerykanie w finale w Wimbledonie przeciw Anglii w stosunku 4:1. **Shields i Sidney Nood** rozgrywali w grze pojedyńczej przeciw Austinowi i Perry'emu. — W 1935 nastąpiła wielka porażka Stanów Zjednoczonych; zostali pobici w stosunku 5:0; przy tym szanse amerykanów oceniano przed meczem korzystnie. **Budge** pobił w Wimbledonie Austina, a gra podwójna, zdawało się, nie była amerykanom do zabrania, bo Austin — van Ryn okazali się jako najsilniejsza para na świecie po **Crawford — Quist.** Po latach czyta się 5:0 i nie wie się, że zwycięstwo czasem wisiało na włosku.

Allison, który w pierwszym meczu był bliski pobicia Austina— prowadził w stosunku 2:1, a w trzecim secie 3:0 — był winien ciężkiej porażce Ameryki. A raczej nie on, lecz amerykański kapitan drużyny **I. W. Near.** Ten nie wystawił wypoczętego Wooda, tylko zgranego Allisona, który miał w nogach trzy ciężkie gry w półfinale przeciw Niemcom i który musiał w dziewięciu setach rozegrać nie *mniej jak sześć rozgrywek* pucharowych, co nawet dla tak zdrowego gracza, jak on, nie było drobnostką. **Przeciw Perry'emu pokazał Budge, że umie bardzo, bardzo wiele.** Ale wtedy brakowało mu jeszcze regularności uderzeń, wygrał worawdzie jednego seta, ale Perry zwyciężył i Anglia prowadziła pierwszego dnia w stosunku 2:0. Następnego dnia nastąpiła wielka niespodzianka w postaci porażki amerykan w grze podwójnej. Allison — van Ryn, którzy w turnieju wimbledońskim dali pewną odprawę **Staghes'owi — Tuckey'owi,** ulegli w pięciu setach. Ostatnie dwie gry w singlu pogorszyły jeszcze katastrofę Ameryki.

W roku zeszłym Ameryka nie doszła do rozgrywki międzystrefowej, gdyż pobita została przez Australię 3:2. Tym razem ma, dzięki wspaniałej formie Budge'a, najlepsze widoki w finale przeciw Anglii, a tym samym może zdobyć z powrotem puchar Davisa.

Śląski O. Z. P. N. zawieszony

Zarząd polskiego związku piłki nożnej rozpatrywał uchwałę zarządu śląskiego okr. związku piłki nożnej, który **wbrew zaleceniom P. Z. P. N. postanowił podać się do dymisji,** a równocześnie zażądał od sędziów śląskich, **aby nie sędziowali żadnych meczów piłkarskich. Polski związek piłki nożnej postanowił:**

Przyjąć do wiadomości dymisję zarządu śląskiego okręgowego związku piłki nożnej, podkreślając jednocześnie, że forma podania się do dymisji i samowolne porzucenie agend zarządu **podrywają zasady organizacji sportu i godzą w najżywotniejsze interesy sportu piłkarskiego.**

Do czasu przeprowadzenia dochodzenia zarząd **Polskiego Zw. P. N. postanowił zawiesić wszystkich członków zarządu śląskiego O.Z.P.N.,** obecnych na tym posiedzeniu. Uchwała ta nie dotyczy prezesa śląskich władz piłkarskich, inspektora Żółtaszka, który na tym posiedzeniu nie był obecny i o tej uchwale nie był poinformowany.

Sędziowie piłkarscy otrzymali polecenie obsadzenia wszystkich spotkań międzyklubowych, przy czym w razie odmowy, dani sędziowie zostaną skreśleni z listy sędziów.

Wodnopłatowiec angielski „Caledonia"

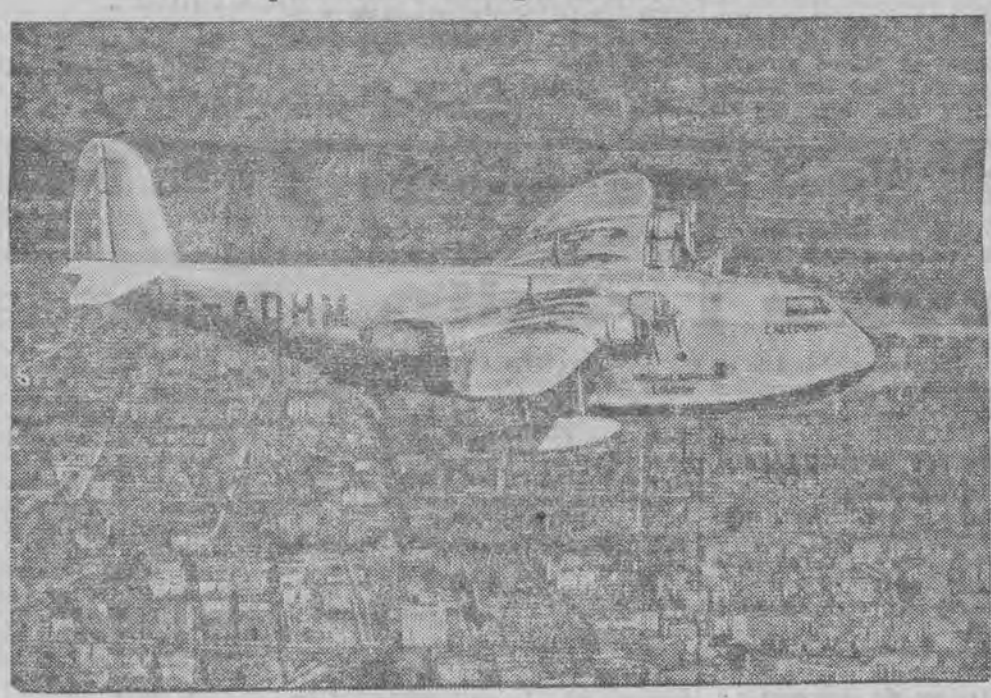

przebył, jak wiadomo, Atlantyk bez lądowania, po czym wykonał kilka honorowych „ósemek" nad n. Nowym Jorkiem.

KNOCK-OUT...

I.

NOWY JORK, lipiec.

Bilbao — wycieńczone atakami niemców i włochów — padło?

Nic to!

Angielskie koncesje rudy żelaznej przeszły ku zadowoleniu Edena pod opiekę gen. Franco?

Nic to!

Dziś Joe Louis walczy z Braddockiem o mistrzostwo świata. Dziś Ameryka siedzi na chicagowskim stadionie i przy głośnikach radiowych. Cicho! Nie przeszkadzajcie. Oto groźnie, w poszumie tysięcznych tłumów woła przez tubę głos sędziego.

Ring wolny!

*

Rok temu, ciężka pięść Schmelinga zwaliła z nóg Louis'a. Nawpół przytomnego zniesiono przy wrzaskach gawiedzi do szatni. Porażka była nauką dla czarnego. Zbyt zapalczywie rzucał się na przeciwnika, nieoględnie atakował, wystawiając ciało na twarde uderzenia. Technika niemca wzięła górę nad zwałami bicepsów przeciwnika. Skoro pokonany zdjął bandaże z posiniaczonego oblicza, trenerzy rozpoczęli nad nim opiekę. Rozpoczął się okres forsownych ćwiczeń.

W czerwcowy wieczór, w rogu chicagowskiego ringu stanęło zwaliste chłopisko. Reprezentacja: 23 lat młodości, 187 funtów wagi i 3 lata kariery pięściarskiej. Joe Louis marzył. Zamierzał zdetronizować światowego mistrza i zdobyć dla siebie bokserską chwałę. Umacniały go nadzieje piętnastu milionów pogardzanych negrów U. S. A. Lenie, śmierdziele, nygusy — bezlitośnie poniża biała rasa, kładąc żelazną stopę na czarny kark. Rosły okaz uciskanego ludu stał pod jaskrawymi światłami ringu. Tu nie było kulomiotów, śliskiego kodeksu i ordynarnej przemocy pałek gumowych. Joe Louis zacisnął pięście. Pragnął wyrżnąć białą rasę w pysk.

Przed dwoma laty Braddock podniósł w górę zwycięską dłoń. Na ringu leżał były mistrz wagi ciężkiej Max Baer i farbował krwią. O technice nowego mistrza mówiono mało. Odwaga i śmiałość ataku zdobyły mu tytuł. Ten upalny wieczór zaznaczył się w życiu irlandczyka. Z domu znikły różowe kartki funduszu bezrobocia. Przestał być ciężarem państwa. Rodzina rozpoczęła życie w dostatku. Na chicagowskim ringu, przeciwstawiał Louis'owi osłabione artretyzmem ciało, 31 lat życia zdartego w okrętowych dokach i dziką, wyzywającą odwagę irlandczyka. Przez dziesięć lat rozbijał twarze i obnosił obandażowane członki, zanim zdobył tytuł mistrza światowego, zanim porzucił niebieski overall robotnika. Nie — nie zamierzał ustąpić, nie myślał o porażce. W przeddzień walki wyraził sąd tyczący się wyniku. Jest pewny zwycięstwa

(D. c. n.)

Powrót do kontyngentów wagowych!

Przemysł domaga się reformy przydziałów surowcowych

W ciągu szeregu lat reglamentacji importu kontyngenty przywozowe ustalane były zasadnicz- **w jednostkach wagowych.** Od chwili wprowadzenia kontroli dewiz powstały pewne trudności w koordynowaniu kontyngentów wagowych, wyznaczonych przez ministerstwo przemysłu i handlu z kontyngentami dewizowymi, określanymi przez czynniki dewizowe, w wyniku czego dla uniknięcia podwójnego dzielenia kontyngentów — raz wagowych, a raz dewizowych, wprowadzono system **ustalania kontyngentów na surowce w jednostkach wartości,** a nie wagi towaru.

W międzyczasie nastąpiła **zwyżka cen na rynkach światowych,** skutkiem czego importerzy znaleźli się w niedogodnej sytuacji, gdyż ilość sprowadzanego towaru w ramach określonych przydziałów wartościowych w miarę wzrostu cen **malała poniżej poziomu bazowego,** na jakim ustalono kontyngenty dewizowe, odpowiadające niższemu poziomowi cen.

Reforma ta objęła również i **import surowców włókienniczych,** co dla przemysłu tego spowodowało olbrzymie trudności. Producenci dysponując znacznie mniejszymi przydziałami surowców musieli albo **zmniejszać produkcję,** albo zakupywać surowce tańsze. Skutkiem tego zwiększył się w r. b. przywóz do Polski odpadków bawełnianych i wełnianych, co wpłynęło pośrednio na **pogorszenie jakości produkcji w niektórych działach przemysłu włókienniczego.**

Przemysł włókienniczy zabiegał o zmianę tego systemu, ale dotychczas starania te nie dały pozytywnych wyników.

Jeśli więc z jednej strony uniknięto rozbieżności między wagą, a wartością towaru w przydzielanym firmie kontyngencie, to z drugiej strony wskutek zwyżki cen **ilość przywozu była automatycznie obniżona.** Wprawdzie obecnie fala zwyżki cen na surowce uległa zahamowaniu, tym nie mniej system kontyngentów wartościowych powoduje dla importerów trudności i niedogodności.

Celem zracjonalizowania powstałego stanu rzeczy i stworzenia warunków, umożliwiających — jeśli nie zwiększenie przywozu, to conajmniej utrzymanie go na poziomie ilościowym, odpowiadającym przeciętnemu zapotrzebowaniu przemysłu — związek izb wystąpił do ministerstwa przemysłu i handlu o spowodowanie:

1) **by kontyngenty przynajmniej w zakresie surowców — o ile traktaty nie przewidują inaczej — ustalane były wagowo;**

2) by pozwolenia przywozu podstawowych surowców przemysłowych uznać za **równorzędne z przydziałem dewiz** w kwocie wymienionej w pozwoleniu wraz z marżą in plus do 10 proc., to znaczy, że banki dewizowe udzielałyby przydziału dewiz na podstawie pozwolenia przywozu bez potrzeby każdorazowego zwracania się o decyzję do komisji dewizowej;

3) wartość wypisywana byłaby w pozwoleniu przywozu na podstawie danych, posiadanych i sprawdzanych **przez izby przemysłowo - handlowe oraz centralną komisję przywozową.** Te same instytucje **wydawałyby w** uzasadnionych przypadkach **zaświadczenia o zwyżce cen,** na mocy których banki dewizowe **byłyby upoważnione** do przydziału dewiz w kwocie **wyższej, niż wymieniona w pozwoleniu,** jednak nie przekraczającej o 10 proc. pierwotnej wartości, **wymienionej w pozwoleniu przywozu.**

Związek izb sądzi, że stosowanie tego trybu ułatwiłoby w **znacznym stopniu procedurę ubiegania się o przywóz, co w obecnym okresie ożywienia jest szczególnie pożądane.**

*

Na marginesie słusznej inicjatywy samorządu gospodarczego przypomnieć należy, że w sprawie przywrócenia kontyngentów wagowych zabieraliśmy głos na łamach naszego pisma. Podkreślaliśmy też niejednokrotnie, że nieżyciowe ustalanie kontyngentów w jednostkach wartości będzie musiało prędzej, czy później ulec gruntownej rewizji. Akcja związku izb potwierdza całkowicie wysuwane przez nas tezy.

Krach surowcowy w Łodzi

Spekulacyjna gra na haussę załamała się, powodując poważne straty

Sytuacja na łódzkim rynku surowcowym kształtuje się ostatnio niepomyślnie. Podaż surowców zarówno surowej bawełny, jak i odpadków bawełnianych jest stosunkowo duża, popyt jest niski. Specjalnie drażliwą kwestią na rynku jest obecnie problem cen.

Zupełnie niespodzianie dla łódzkich sfer surowcowych ceny odpadków i bawełny stale obecnie spadają. W ciągu ostatnich dwóch tygodni ceny spadły w granicach od 7 do 8 procent, co dla rynku surowcowego oznacza bardzo wiele.

Spadek cen bardzo mocno uderzył w łódzki handel surowcowy, który liczył się poważnie z możliwością zwyżki cen. Agenci firm zagranicznych stworzyli w Łodzi atmosferę wyjątkowej haussy, która lada dzień, ich zdaniem, miała powstać na rynkach zagranicznych. Łódź, opierając się na tych danych zakupiła poważne partie surowców i rozpoczęła wyraźną grę na haussę. Ostatnie wypadki na rynkach zagranicznych, a więc wiadomość o nikłych zbiorach bawełny, wielkie zakupy odpadków i bawełny indyjskiej ze strony Rosji, Niemiec, Japonii, a ostatnio Anglii na cele przemysłu wojennego, większe zapotrzebowanie przemysłu angielskiego i amerykańskiego na surowce włókiennicze w związku z ożywieniem koniunktury, wskazywały na to, że zniżka cen surowców jest nieprawdopodobna. Stało się inaczej, niewiadomo zresztą dokładnie, z jakich przyczyn wśród których jest to gra spekulacji. W każdym razie ten zwrot naraził Łódź na poważne straty. Mały popyt na surowce ze strony przemysłu i spadek cen, pociągnęły za sobą znaczne pogorszenie wypłacalności na rynku. Odbiorcy domagają się obecnie od handlarzy kredytu na otwarty rachunek od 30 do 45 dni, a następnie pokrywają należności swoje wekslami z terminem 60-dniowym.

Obawa przed strajkiem włókniarzy

paraliżuje obroty na rynku łódzkim

Przemysł włókienniczy wkroczył w okres przygotowań produkcyjnych do nadchodzącego sezonu jesienno - zimowego. Sytuacja przemysłu włókienniczego w poszczególnych ośrodkach kształtuje się jednak odmiennie.

Przemysł białostocki po zlikwidowaniu **dułgotrwałego strajku, podjął przygotowania** do sezonu we wzmożonym tempie, tak iż **większość fabryk pracuje na dwie zmiany.** Zamówienia eksportowe są bardzo poważne i zbyt na rynkach zagranicznych przedstawia się dla produkcji białostockiej korzystnie. Na rynku wewnętrznym natomiast **obroty sprzedażne są stosunkowo niewielkie,** co tłumaczyć należy okresem między sezonowej ciszy.

W przemyśle bielskim rozmiary przygotowań do sezonu jesienno - zimowego są również bardzo poważne, co przypisać można stosunkowo korzystnemu przebiegowi zakupów wiosennych i letnich.

Stosunkowo najmniej pomyślnie kształtuje się pod każdym względem sytuacja przemysłu włókienniczego w okręgu łódzkim. Przemysł i handel włókienniczy okręgu łódzkiego wchodzi bowiem w okres przygotowań do sezonu jesienno - zimowego osłabiony finansowo, co oczywista zmniejsza rozmiar przygotowań produkcyjnych i ich możliwości finansowe. Przyczyną tego osłabienia jest niewątpliwie niepomyślny przebieg sezonu wiosennego i letniego. O niekorzystnym kształtowaniu się konjunktury we włókiennictwie łódzkim świadczą m. in. **olbrzymie ilości zwrotów.** Według pobieżnych obliczeń wartość zwrotów przekracza sumę **10 milionów złotych,** przy czym towary napływają do największych nawet fabryk. Prócz tego konsumcja towarów włókienniczych na wsi i w mieście nie wykazała ostatnio żadnej poprawy i kształtuje się przez okres miesięcy wiosenno - letnich **na poziomie niższym,** aniżeli w analogicznym okresie r. ub. Terminy pokrycia wekslowego pod wpływem ciężkiej sytuacji kupiectwa uległy niekorzystnemu wydłużeniu, co również **osłabia finansowo przemysł włókienniczy.**

Poza tym ostatnio jeden jeszcze moment wywiera niekorzystny wpływ na koniunkturę włókienniczą okręgu łódzkiego, a mianowicie **możliwość proklamowania strajku przez związki robotnicze przemysłu włókienniczego,** które wypowiedziały umowę zbiorową, regulującą warunki pracy i płace w tym przemyśle. Związki robotnicze zażądały generalnej podwyżki płac w całym przemyśle włókienniczym o 20 proc., wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy przy utrzymaniu płac na podstawie pełnego 48-godzinnego tygodnia pracy. Jednocześnie związki robotnicze wysunęły szereg postulatów natury technicznej. Część tych postulatów potraktowana została pozytywnie przez przemysł. W odniesieniu do żądania generalnej podwyżki płac przemysł ustosunkował się negatywnie.

Informacje o obrotach firm

Kto ma obowiązek komunikowania tych danych

Według relacji płatników, poszczególne urzędy skarbowe zwracały się do nich ostatnio z żądaniem wskazania w ciągu bardzo krótkiego czasu, **jakie były rozmiary obrotów,** dokonanych z odbiorcami, których przedsiębiorstwa znajdują się na terenie danych urzędów. Niejednokrotnie zdarzało się, iż żądanie takie kierowały pod adresem firm również urzędy skarbowe, działające poza obszarem izby skarbowej, na której terenie znajdują się zapytywane firmy.

Zdaniem związku izb przemysłowo - handlowych żądania odnośnych urzędów pozostają **w niewątpliwej kolizji** z faktem, że w wyniku zarządzeń ministerstwa skarbu tryb zbierania informacji uległ skoncentrowaniu, wskutek czego izby skarbowe periodycznie otrzymują od **większości firm szczegółowe wykazy odbiorców.**

Koncentracja informacji zezwala z kolei na bezpośrednie udzielanie urzędom skarbowym potrzebnych im wiadomości, bez potrzeby obarczania pracą informacyjną tych samych przedsiębiorstw przemysłowych, które uczyniły już zadość obowiązkowi, ustalonemu w art. 60 ordynacji podatkowej.

Jak wynika poza tym z § 73 instrukcji podatkowej, komunikowanie zebranych wiadomości urzędom skarbowym należy do obowiązku biur informacyjnych przy izbach skarbowych.

Nowa geografia przemysłu

Rosja przeniosła centra swej produkcji

W ciągu ostatnich dwóch pięciolatek zdołano przy pomocy dużych nakładów inwestycyjnych przeprowadzić dyzlokację i koncentrację przemysłu rosyjskiego. W zagłębiu Donu skoncentrowane jest górnictwo węglowe mniej więcej w 90 proc. Banku dostarcza 83 proc. całego wydobycia ropy naftowej i jest centrem rosyjskiego przemysłu naftowego. W południowej Ukrainie koncentruje się przemysł hutniczo-żelazny, dostarczający 75 procent ogólnej produkcji żelaza surowego.

Nad Wołgą skoncentrowany jest przemysł spożywczy, przemysł chemiczny, oraz szereg gałęzi przemysłów przetwórczych.

Kilka okręgów rolniczych rozpoczęło uprawę roślin przemysłowych. Tak więc na Ukrainie znajdują się teraz plantacje bawełny, które dostarczają już 10 proc. całej bawełny produkowanej w Rosji Sowieckiej.

Buraki cukrowe uprawiane są w zachodniej Syberii w Kazakstanie, w Kirgizji i na Dalekim Wschodzie, który posiada bardzo szeroko rozbudowany przemysł cukrowniczy.

Rynek pieniężny

Urzędowa ceduła

giełdy warszawskiej

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 292 (plus 20), Bruksela 89.20, Kopenhaga 117.75, Londyn 26.37, Nowy Jork 5.29, Nowy Jork — kabel 5.29,25, Paryż 19.90, Praga 18.43. Drobna transakcja nienotowana: Wiedeń 99.

Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.27,25, dolary kanadyjskie 5.26, floreny holenderskie 291, franki francuskie 19.75, szwajcarskie 120.95, belgi belgijskie 88.95, funty angielskie 26.28, funty palestyńskie 26, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 17.50, korony duńskie 117.20, norweskie 131.85, szwedzkie 135.25, liry włoskie 22.30, szylingi austriackie 98.50, marki fińskie 11.20, niemieckie 139, niemieckie w srebrze 146.

AKCJE.

Dla akcji tendencja była utrzymana. Notowano: Bank Polski 102, Cukier 31, Lilpopy 47 — 47.25, Ostrowieckie 26.25, Haberbusch 37.50. Transakcje dokonane a nie notowane: Starachowice 30.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była bardzo mocna, przy większych obrotach 4 i pół proc. pożyczka wewnętrzną. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 66.25, II em. 64.85, 4 proc. dolarowa 38.75 — 38.63, 4 proc. konsolidacyjna grubsze odcinki 55.75 — 55.25, 5 proc. konwersyjna 59.50, 4 i pół proc. pożyczka wewnętrzna 54.75 — 55 — 54.75, 4 i pół proc. ziemskie 55.50, 5 proc. Warszawy nowe 60.13 — 60.25, odcinki po 1000 zł. — 60.63 — 60.75, 5 proc. Kalisza nowe 48.75, 5 proc. Lublina nowe 48, 5 proc. Łodzi nowe 53.63, 5 proc. Piotrkowa nowe 50, 6 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX emisja 59. Wartość kuponu bieżącego od 8 proc. T.K.Z. 11.94. Transakcje dokonane a nie notowane: 5 proc. Warszawy stare 62.50 — 62.75, 3 proc. państwowa renta ziemska 55.75 — 56, odcinki po 500 i 100 złotych — 56.50, po 100 złotych — 68, za 8 proc. dillonowską chciano płacić 58, za 7 proc. warszawską — 56.50.

GIEŁDA ŁODZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Trans.	Sprzedaż	Kupno
Dolarówka	38.25		
Konsol. gr.	55.50		
Konsil. dr.	55.00		
4½% wewn.	54.50		
Bank Polski		102.50	102.00
Inw. I em.	65.75		
Inw. II em.	64.75		
Konwersyjna		59.50	59.28

GIEŁDA ZBOŻOWA

Żyto I gat.	22.50 — 22.75
Żyto II gat.	23.00 — 23.25
Pszenica	27.25 — 27.50
Pszenica zbier.	27.00 — 27.25
Owies	26.25 — 26.75
Mąka żytnia 70%	33.50
Mąka razowa 95%	29.50
Otręby żytnie	15.50 — 15.75
Otręby średnie	15.25 — 15.50
Otręby grube	15.75 — 16.00
Makuch lniany	22.50 — 23.50
Śrut Soya	24.00 — 25.00
Kasza gryczana	50.00 — 53.50
Gryka	28.00 — 29.00
Rzepak	47.50 — 49.50

NOTOWANIA BAWEŁNY

NOWY JORK. Środk. not. z dn. 21.7 Styczeń 11.71, marzec 11.79, maj — 11.82, lipiec 11.82, październik 11.77, grudzień 11.71.

LIVERPOOL. Zamknięcie z dn. 21.7: Loco 671, styczeń 649, lipiec 653, październik 649, grudzień 646.

ALEKSANDRIA. Sakellaridis: styczeń 17.97, marzec 17.92, lipiec 17.83.

poma
Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro
Tel. 155-55
od godz. 2 — 7 po poł. Rano tylko za wcześniejszem zamówieniem

BALSAMICZNA SÓL DO NÓG GĄSECKIEGO (Z KOGUTKIEM) «AGEPIN»

usuwa ból, pieczenie, nabrzmienie nóg, zmiękcza odciski, które po tej kąpieli dają się usunąć nawet paznokciem. Przepis użycia na opakowaniu.

WYCIECZKA DO WIEDNIA

od 1 do 13 sierpnia

zł. 135.—

Paszporty indywidualne

Zapisy i informacje:

Wagons - Lits/Cook

Piotrkowska 68 i 6

Kupujcie z I-go źródła

Wielki wybór:

WÓZKÓW dziecięcych
ŁÓŻEK metalowych
MATERACY wyściełanych
MATERACY sprężyn. „Patent"
ŁÓŻEK polowych
ŁÓŻEK komodowych
WYŻYMACZEK marki „Rubber"
LODÓWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i drezyn

w fabrycznym — — składzie „DOBROPOL" Łódź, Piotrkowska 73 w podw. Tel. 159-90

LODY

wyborowe w 10 gatunkach

porcja 35 groszy

wraz z wodą sodową i waflem czekoladowym.

Śniadania i kolacje jarskie zł. 1.10 wraz z obsługą

poleca

Cukiernia „Źródło"

Przejazd 1, tel. 209-87

Cały świat zna PROSZKI „migreno-nervosin" KOGUTEK

zastosowanie: GRYPA, PRZEZIĘBIENIE BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.

SAMOCHÓD

6-osobowy marki „HUDSON" na chodzie

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA.

Wiadomość: Limanowskiego 156.

Do akt. Nr. Km. X | 513 | 37

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 10-go, Leonard Naborowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zachodniej 41 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 27 lipca 1937 r. o g. 12 w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 35 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 150 litrów koniaku, 50 litrów likieru i 30 litrów koniaku oszacowanych na łączną sumę zł. 2500.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 8 lipca 1937 r.

Komornik (—) L. Naborowski

Do akt. Nr. Km. 1075 | 37

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 3-go, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 29 lipca 1937 r. o godz. 11—13 w Łodzi przy ul. Kilińskiego 152 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 600.—, a mianowicie: garnitur mebli, zegar ścienny, dwa fotele, maszyna do pisania, toaletka, umywalka, dwie nocne szafki, dywaniki, lampy wiszące, otomana, firanki i in. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 19 lipca 1937 r.

Komornik (—) Stefan Górski

Sprawa Banku Polsk. Kupc. i Przem. Chrześc. w Łodzi

p-ko Oskarowi Mehlo

Do akt. Nr. Km. X | 475/37

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 10-go, Leonard Naborowski zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Zachodniej 41 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 29 lipca 1937 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ulicy Gdańskiej 5 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, dwuch żyrandoli i płaszcza damskiego fokowego oszacowanych na łączną sumę zł. 613.— które oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 14 lipca 1937 r.

Komornik: (—) L. Naborowski

Wycieczki Kolejowo-Autokarowe

DO WIEDNIA 1—15 VIII. zł. 95.—

PRZEZ AUTOSTRADY ALP 1—15 VIII. zł. 365.—

DO PARYŻA i SZWAJCARII na 15 i 30 dni . . . zł. 485.—

Do Paryża i na Rivierę

ze zwiedzeniem Salzburga, Verdun, Paryża, Chamonix, Monte Carlo, Medjolanu i Wenecji (do Wiednia koleją, następnie luksusowymi autokarami)

od 1—28 VIII. od zł. 575.—

wraz z wszelkimi kosztami przejazdów, wiz, hoteli, utrzymania, zwiedzania i td. Ilość miejsc ściśle ograniczona

P. B. P. „ARGOS"

Łódź, Piotrkowska 60 :-: tel. 107-86.

Okulary nowoczesne

NIE MĘCZĄ OCZU!

OPTYK SZYMON URBACH

PIOTRKOWSKA 33

TELEFON 222-23.

Centralna Ładownia Akumulatorów

RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH

WARSZTATY REPARACYJNE

WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW

Łódź PIOTRKOWSKA 167 TEL. 205-21.

NA TELEF. WEZWANIE TEL. 205-21 TEL.

ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW

Pensjonat Żelazowej Kolumna Tel. 18

poleca pokoje z wszelkimi wygodami. — Ceny b. przystępne.

„Głos Poranny"

nabyć można w Teofilowie, Inowłodzu i okolicznych letniskach u p. Lewenberga.

„PRACA"

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15

przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana - hafciarstwo.
2. Krawiectwo damskie - krój.
3. Gorseciarstwo - krój.
4. Modniarstwo - kapelusze.
5. Bieliźniarstwo - krój.
6. Ondulacja.
7. Manicure.

Sekretarjat czynny w g. od 9— 13 i 15 — 19.

Czystość i higiena to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka

Piotrkowska 44.

tel. 202-14.

Ala Izbicka

wykwalifikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi.

DYŻURY. TEL. 246-36.

DR. MED. J. HAJMAN

choroby wewnętrzne, mieszka obecnie

Aleje Kościuszki 97

(róg Bandurskiego), tel. 163-12

Przyjmuje od 4.30 do 6-ej po południu

DR. MED. Juljusz BAUM

Chor. kobiece i położnictwo

POWRÓCIŁ

Cegielniana 17, telef. 163-85

przyjmuje od 12—2 i od 4—6 w.

LODU

od najmniejszej ilości dostarcza B. Rubinek, Południowa 39, skład Nr. 43, tel. 148-05

Punktualna dostawa do mieszkań prywatnych.

KTO SWOJE ZDROWIE SZANUJE TEN TYLKO OLYMPIA GUM..? KUPUJE

Ogłoszenia drobne

PARTEROWY murowany dom z ogródkiem do sprzedania Wiadomość w administracji. 725—3

CZYSZCZĘ suchym chemicznym sposobem tapety, sufity i ściany. Wiadomość: Zawadzka 6, m. 1, tel. 170-13, czynny od 9 rano do 8 w.

UMEBLOWANY frontowy słoneczny pokój do oddania. Centralne ogrzewanie. Winda. Telefon 122-11.

TANIO! Pokój umeblowany, wygody, Śródmiejska 56. Rozenblum, do 9-ej rano.

TERMOMETRY pokojowe i zaokienne, lekarskie i kąpielowe w wielkim wyborze poleca optyk Szymon Urbach, Piotrkowska 33.

Jedyne kino dźwiękowe w OGRODZIE RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

MARTA EGGERTH w wielkiej wiedeńskiej komedii muz. mówionej i śpiewanej po niemiecku

SKOWRONEK

(WO DIE LERCHE SINGT)

Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

DŹWIĘKOWE KINO PRZEDWIOŚNIE

Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Dziś i dni następnych!

Lilian Harvey, Willi Fritsch w filmie p. t.

DZIECI SZCZĘŚCIA

Oprócz wyżej wymienionych biorą udział: Paul Kemp, Oskar Sima, Paul Bildt i Otto Söckel. Film mówiony i śpiew. po niemiecku

Następny program: „TAJNA BRYGADA". Wielki film sensacyjno-szpiegowski

Ceny miejsc: na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr., następne seanse: I m. 1,09, II m. 90 g. III m. 50 g.

Kupony ulgowe po 70 gr. Początek seansów o g. 5-ej, w sobotę o godz. 4-ej, w niedziele o g. 2-ej.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego" ze wszystkiemi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnoszenie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): I-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja" (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% droże

Redaktor odp. Lucjan Lipiński Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka" Henryk Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.